DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 10 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. | Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza | Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-31 | Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4 tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. | Toruń, środa 9 listopada 1932 | Nr. 258

Co dalej?

Po wyborach do Reichstagu

Czy Papen utrzyma się przy władzy?

Berlin 8. 11. (PAT). Rezultaty wyborów wykazały, że rząd Papena, o ile chce współpracować z parlamentem, musi szukać porozumienia z wielkiemi stronnictwami obozu narodowego. W tym kierunku uczynił już pierwszą próbę kanclerz Papen w ostatniej mowie przedwyborczej, obecnie koła zbliżone do rządu sugerują mu wejście na drogę bezpośrednich układów z przywódcami partyj.

Pierwsze oficjalne **oświadczenie Hitlera**, zawarte w jego odezwie do członków partyj nie pozostawią wątpliwości co do stanowiska, jakie w tej sprawie zajmują decydujące czynniki narodowo - socjalistyczne. **Hitler odrzuca wszelki kompromis i porozumienie z rządem Papena**, któremu zapowiada dalszą walkę aż do całkowitej jego likwidacji. To zdecydowane oświadczenie Hitlera wywołało konsternację w tych sferach, które liczyły na zatarcie dotychczasowych różnic i zbliżenia między rządem Papena i całym „obozem narodowym".

Wielkie stronnictwa parlamentarne zachowują rezerwę. Kierownictwo partji ludowej, której prasa analizuje ideał „bloku narodowego" wykazuje wielką wstrzemięźliwość.

W tych warunkach rząd Papena w dalszym ciągu liczy na bezwzględne poparcie ze strony prezydenta Hindenburga, przygotowując plan kampanji w parlamencie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa **REICHSTAG ZBIERZE SIĘ W DNIU 6 GRUDNIA BR.** Niezwłocznie po ukonstytuowaniu się prezydjum rząd wniesie swój projekt **reformy konstytucji**. Od przyjęcia tego projektu przez parlament zależeć będzie wzajemne ustosunkowanie się rządu i Reichstagu. Pierwsze posiedzenie parlamentu otworzy najstarszy wiekiem poseł narodowo - socjalistyczny generał Litzmann, liczący 82 lata.

Berlin 8. 11. (PAT). Prasa niemiecka obszernie komentuje wyniki wczorajszych wyborów, podkreślając m. in. jednozgodnie fakt, że **w stolicy Rzeszy maksymalną ilość głosów zdobyli komuniści.** Naogół przeważa ton pesymistyczny **z powodu nie zarysowania się zdecydowanej większości.** Wszystkie pisma bez wyjątku wykazują wielką **troskę o dalszy rozwój wypadków**, mających stanowić o przyszłości Niemiec.

„Berliner Tageblatt" pisze: „**Lud nie chce ani dyktatury Hitlera, ani Papena**". W obecnej sytuacji możliwa jest współpraca rządu z parlamentem, o ile osoba Papena nie stanie temu na przeszkodzie. Socjal - demokratyczny „**Vorwaerts**" przewiduje przyjęcie **votum nieufności dla Papena.** Gdyby kanclerz Papen nie wyciągnął z tego konsekwencyj, obowiązkiem prezydenta Hindenburga jest usunąć go z tego stanowiska. Hitlerowski „**Angriff**" domaga się niezwłocznego ustąpienia kanclerza Papena. Centrowa „**Germania**" w artykule pod tytułem „**Byle nie z tym rządem**" pisze, że nadszedł ostatni moment konsolidacji stosunków wewnętrznych. Będzie to możliwe jednak nie z obecnym rządem Papena, któremu cały naród w ostatnich wyborach wyraził **votum nieufności.** Centrum działać będzie w kierunku odprężenia sytuacji i zgrupowania wszystkich sił, gotowych do współpracy. Prasa hugenbergowska wyraźnie daje do zrozumienia, że gotowa jest poprzeć ideę koalicji narodowej, przyczem wskazuje na wagę elementu narodowego, jaki tkwi w ruchu hitlerowskim.

Jak głosował Berlin?

Berlin 8. 11. (PAT). Znamiennym jest wynik głosowania do Reichstagu w Berlinie. Na ogólną ilość 2.772.618 oddanych głosów komuniści uzyskali najwięcej, bo 860.579 głosów. Na drugiem miejscu znajdują się narodowi socjaliści 719.749, na trzeciem socjal - demokraci, którzy osiągnęli 646.266 głosów. Z pośród partyj mieszczańskich największą liczbę głosów uzyskali niemiecko - narodowi, zdobywając 313.811 głosów.

Przyrost głosów polskich w czasie ostatnich wyborów niemieckich

Berlin 8. 11. (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego nadszedł szereg dalszych danych w sprawie głosów ,jakie padły w okręgach **na listę polską.**

W Westfalji północnej padło 2.694 głosy, co stanowi w porównaniu z poprzednimi wyborami **przyrost o 280 głosów.** W Westfalji południowej oddano 4.314 głosów **przyrost 792.** W okręgu Kolonja - Akwizgran oddano 175, czyli 12 więcej. W okręgu Duesseldorfu wschód 1.191 o 10 więcej, Duesseldorf - zachód 2.341 — o **291 głosów więcej.** We Wrocławiu 134, Lignicy, 57, w okręgu Poczdam I. — 179, w okręgu Poczdam II. — 379, czyli 57 głosów więcej, w Prusach Wschodnich oddano łącznie 2.745, w okręgu Pomorze pruskie 543, czyli o 11 więcej.

Strajk tramwajarzy w Berlinie kończy się

Berlin 8. 11. (PAT). Nazajutrz po wyborach **sytuacja strajkowa** w berlińskiem towarzystwie komunikacyjnem uległa znacznemu odprężeniu. **Wczoraj ruch uliczny przybrał prawie normalny wygląd.** Połowa taboru tramwajowego miejskich autobusów i kolei podziemnych została uruchomiona. **Do pracy zgłasza się coraz więcej pracowników.** Aresztowani przy akcji terorystycznej zwolennicy strajku sądzeni są w trybie doraźnym. Trzech oskarżonych skazano już na kary po 3 miesiące więzienia. W ostatnich godzinach **między komunistami i narodowymi socjalistami przedstawicielami** kierunku strajkowego miało dojść do konfliktu, który według opinji władz przyczyni się do rychłego **załamania się całej akcji strajkowej.** Jak wiadomo, kierownictwo akcji strajkowej tak hitlerowskiej, jak i komunistycznej w dalszym ciągu podtrzymuje nastroje strajkowe.

Milicję zamiast armji zawodowej chce wprowadzić Austrja

Wiedeń, 8. 11. (Pat). „Sonn- und Montagsztg." dowiaduje się, że rząd austrjacki zajmuje się planem zaprowadzenia w Austrji **milicji zamiast dotychczasowej armji zawodowej.** Rokowania w tej sprawie posunęły się podobno już dość daleko. Delegacja austrjacka Ministerstwa Spraw Wojskowych, która bawiła w tej sprawie w Genewie przekonała się, że mocarstwa nie są temu planowi przeciwne. Nowy delegat austrjacki przy Lidze Narodów radca ministerjalny Leitmeyer przedłoży projekt rządu austrjackiego konferencji rozbrojeniowej, która zbiera się 21 listopada. Wedle projektu rządu austrjackiego miałby czas służby w milicji wynosić 6 względnie 9 miesięcy. Konsekwencją zaprowadzenia milicji byłoby natychmiastowe rozwiązanie wszystkich zbrojnych formacyj w Austrji.

Po „marszu na Londyn"

„marsz bezrobotnych" na Waszyngton

Waszyngton, 8. 11. (Pat). Do Waszyngtonu nadeszła wiadomość z trzech rozmaitych źródeł, że różne ugrupowania projektują **marsz bezrobotnych na Waszyngton** w początku nadchodzącej zimy. Główny szef policji zwrócił się do szefów policji wszystkich stanów o dostarczenie wiadom w Waszyngtonie informacyj co do stanu umysłów oraz liczebności wspomnianych ugrupowań. **Pierwsza grupa komunistyczna oczekiwana jest w Waszyngtonie dnia 5 grudnia,** przyczem termin zwołanego przez nią mitingu jest już zgłoszony policji. W dn. 7 grudnia ma przybyć do Waszyngtonu **grupa farmerów.** Wreszcie bezrobotni marynarze grożą rozpoczęciem marszu na Waszyngton, jeżeli w ich położeniu nie zajdzie zmiana.

Rada Nadzorcza „Stoczni Gdyńskiej" w nowym składzie

W Stoczni Gdyńskiej zaszły zmiany personalne w składzie Rady Nadzorczej oraz w rozdziale kapitału akcyjnego. Portfel akcyj rozdzielono w ten sposób, iż na grupę polską (w skład jej wchodzą **Huta Królewska, Huta Laura, Starachowice, Zieleniewski**) przypada 24 proc., na grupę francuską 23 proc., a **30 proc. na Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank Handlowy** i szereg innych banków.

Do Rady Nadzorczej nowego towarzystwa weszli **Zieleniewski** jako prezes, pp. **Lewalski, Klarner i Dunin** z grupy polskiej, z grupy francuskiej pp. **Noe i Schloessing,** a **Holden** z grupy angielskiej. (s)

Kto zarabia na „Osthilfe"?

Królewiec 8. 11. (PAT). Prasa socjalistyczna donosi, że koszt 1 ha ziemi nabywanej przez osadników w związku z akcją „Osthilfe" wynosił w Prusiech Wschodnich średnio 36 marek. Natomiast na licytacjach przymusowych majątki ziemskie były sprzedawane po 568 **marek za 1 ha.** Prasa socjalistyczna zarzuca, że koloniści są wobec tego pokrzywdzeni i muszą płacić około 300 marek za 1 ha więcej, a nadwyżka ta wpływa do kieszeni junkrów wschodnio - pruskich.

Minister Beck jedzie do Genewy

(o) **Warszawa,** 8. 11. (Tel. wł.). Na rozpoczynającą się w dn. 21 bm. sesję **Rady Ligi Narodów w Genewie,** która poświęcona będzie jedynie omówieniu sprawy mandżurskiej, wyjedzie na czele delegacji polskiej nowomianowany **min. spraw zagr. Beck.**

Wczoraj min. Beckowi złożył wizytę dziekan korpusu dyplomatycznego nuncjusz apostolski ks. arcybiskup **Marmaggi.**

„Protest" endecji

(o) Warszawa 8. 11. (tel. wł.) W związku z odroczeniem sesji sejmowej Klub Narodowy wydał odezwę, protestującą przeciw odroczeniu sesji sejmowej

Wybitny radykał francuski w Warszawie

(o) **Warszawa, 8. 11. (Tel. wł.).** Dnia 9 bm. przybędzie do Warszawy wybitny przywódca radykałów francuskich deputowany **Cot.** Przyjeżdża on do Warszawy na zaproszenie i w **towarzystwie gen. Góreckiego,** który bawił ostatnio kilka dni w sprawie Fidacu.

Zjazd delegatów Zw. Legjonistów

zwołano na 3 i 4 grudnia do Warszawy

(o) **Warszawa,** 8. 11. (Tel. wł.). Zarząd Główny Związku Legjonistów uchwalił zwołać tegoroczny zjazd na **3 i 4 grudnia do Warszawy.**

Pierwsze posiedzenie Państwowej Rady Oświatowej

(o) **Warszawa,** 8. 11. (Pat). Dnia 9 bm. odbędzie się w gmachu Ministerstwa W. R. i O. P. pierwsze posiedzenie Państwowej Rady Oświecenia Publicznego.

Protesty wyborcze w Sądzie Najwyższym

(o) **Warszawa,** 8. 11. (Tel. wł.). Sąd Najwyższy rozpatrywał 7 bm. na posiedzeniu tajnem **5 protestów wyborczych** z okręgu 55 (Złoczów). Sąd postanowił wydać kilka zarządzeń wewnętrznych, zanim rozpatrzy protesty na posiedzeniu jawnem.

O. R. P. Piast

Nowy nabytek marynarki wojennej

W ub. piątek przybył do Gdyni nabyty przez polską marynarkę wojenną holownik belgijski „Leopold". Holownik zostanie przemianowany na „Piasta" i służyć będzie do celów pomocniczych. Siła maszyn nowego holownika wynosi 1.200 koni mech.

Szosy strategiczne w Prusach Wschodnich

Królewiec 8. 11. (PAT). Na budowę nowych dróg w Prusiech Wschodnich oraz na konserwację wydano w roku 1932 5,1 milj. marek. W ostatnich latach zwrócono specjalną uwagę na budowę szos, posiadających znaczenie strategiczne.

Sowiety chcą budować statki w Gdańsku

Od dłuższego czasu toczą się pertraktacje między Stocznią Gdańską a rządem sowieckim w sprawie zamówień na **statki motorowe** o mniejszym tonażu. W związku z tą sprawą generalny dyrektor stoczni Noe zamierza w połowie listopada wyjechać do Moskwy. (o)

Wymowa cyfr

Po wyborach do Reichstagu

Wyniki wyborów do Reichstagu przedstawiają się następująco: Oddano głosów 35 409 718, z czego na narodowych socjalistów padło — 11 712 983, socjal-demokratów — 7 933 534, komunistów — 5 972 702, centrum — 4 228 364, niemiecko-narodowych — 2 951 839, bawarską partję ludową — 1 080 124, ludowców — 695 931, partję państwową — 326 805, chrześc. socj. — 402 803, partję gospodarczą — 110 830, Landvolk — 169 848. Pozostałe partje oraz głosów nieważnych — 559.955.

Przypuszczalny podział mandatów: Hitlerowcy 195, socjal-demokr. 121, komuniści 100, centrum 70, niem. nar. 49, bawarska partja ludowa 18, ludowcy 11, partja pracy 5, chrześc. socj. 6, partja gospodarcza 1, Landvolk 2.

Wynik ostatnich wyborów do Reichstagu wzbudzi niewątpliwie nietylko w Polsce, lecz i we wszystkich państwach Europy zachodniej bardzo poważne zaniepokojenie.

Oddajmy głos cyfrom. **Mowa cyfr o mowa prawdy.** Nie podlega ona nastrojom, sympatjom ani wrażeniom chwili, nie da się jej wykręcić ani naciągnąć. Nie ima się jej demagogja, frazesy ani deklamacja. Jeśli zaś **uderzy na alarm** i bić będzie jak dzwon na trwogę, to snać prawda woła jej głosem groźne **S. O. S.**

Powyżej podaliśmy w przybliżeniu wyniki niedzielnych wyborów. Jeśli w ostatecznych obliczeniach nastąpią jeszcze jakieś drobne odchylenia od dotychczas znanych wyników, to będą one tak nieznaczne, że nie zmienią już zupełnie oblicza rzeczywistości.

Dla uwypuklenia tej powyborczej rzeczywistości niemieckiej patrzmy na dzieje wyborów niemieckich z lat ubiegłych:

		19. 1. 1919	6. 6. 1920	4. 5. 1924	7. 12. 1924	20. 5. 1928	14. 9. 1930
Lewica	Komuniści	—	2,0	12,6	9,0	10,6	13,1
	Socjaldemokraci	45,5	40,1	20,5	26,0	29,8	24,5
Centrum	Centrum	19,7	13,1	13,4	13,6	12,0	11,8
Prawica	Niemiecko-Narodowi	10,3	15,1	19,5	20,5	14,3	7,0
	Hitlerowcy	—	—	6,5	3,0	2,6	18,3

Jeśli chodzi o wzajemny stosunek lewicy do prawicy w tym czasie, to sytuacja przedstawia się następująco:

	1919	1920	1924	1924	1928	1930
Lewica	64,0	50,5	38,8	41,3	45,3	41,4
Centrum	19,7	17,5	16,6	17,3	15,1	14,8
Prawica	17,3	32,0	44,6	41,4	39,6	43,8

Jak z powyższego wynika od 1919 — 1924 r. **prawica zyskuje** na sile, potem zaś stabilizuje się i utrzymuje stan posiadania, lewica od 1919 po 1930 **traci około 23 proc.** Strata ta dotyczy jednak **wyłącznie socjaldemokratów**, którzy z 45,5 proc. w roku 1919 spadają w 1930 niemal o połowę do 24,5 proc. **Komuniści** natomiast, którzy w 1919 nie posiadali ani jednego mandatu a w 1920 r. zdobyli 2 proc. wzrośli **w tym okresie czasu przeszło sześciokrotnie, uzyskując w 1930 r. 13,1 proc. głosów.** Przy wyborach z dnia 14 września 1930 r. stan posiadania wpływowych partyj niemieckich przedstawiał się ilościowo w sposób następujący:

Socjaldemokraci	8 577 000 głosów
Hitlerowcy	6 373 000 głosów
Komuniści	4 600 000 głosów
Centrum	4 128 000 głosów

Ogółem głosowało — 35 100 000 osób.

Od tej chwili rozpoczyna się **era Hitlera.** Wybory na Prezydenta Rzeszy 10 kwietnia 1932 r. wskazują na **niesamowity wprost rozwój partji nacjonalnych socjalistów.**

Wprawdzie prezydentem Rzeszy zostaje Hindenburg, który otrzymuje 53 proc. głosów, ale o fotel swój musi walczyć **w dwukrotnych wyborach** z Hitlerem, który zdobywa bądź co bądź 36,8 głosów **i z komunistą Thaelmannem** (10,2 proc. głosów.)

W następstwie tego wzrostu potęgi Hitlera odbywają się **31 lipca br. wybory do Reichstagu,** który przestał już odzwierciadlać istotny stosunek mandatów do stanu posiadania partyj i istotnie wyniki tych wyborów wykazują układ parlamentarny mniej więcej analogiczny do ugrupowania głosów partyjnych przy wyborach na prezydenta Rzeszy. Największą ilość mandatów (230) i głosów (13 782 tys.) zdobyli hitlerowcy. Za nimi idą socjaldemokraci, którzy utrzymali swój stan posiadania (133 mandaty, poprzednio 134) przy 7 miljonach 951 tys. głosów. Bezpośrednio za nimi idą komuniści, którzy zdobyli 89 mandatów **(pomnożyli więc swój stan posiadania o 10 mandatów) i 5 miljonów 278 tys. głosów.** Procentowo układ sił głównych partyjnych przy wyborach lipcowych przedstawiał się następująco:

Narodowi socjaliści 37,3 proc., socjaldemokraci 21,6 proc. Komuniści 14,3 proc. Centrum 12,1 proc., niemiecko-narodowi — 5,9 proc. Ostatnie zaś wybory dały wyniki następujące: **Hitlerowcy 33,1 proc.** socjaliści **20,4 proc.,** komuniści 16,8 proc. centrum 11,9 proc., niem.-narodowi 8.6 proc., baw. partja ludowa 3,1 proc

Hitlerowcy stracili 35 mandatów, socjaliści 12, centrum 5, bawarska p. ludowa 10.

Zyskali natomiast komuniści 11 mandatów i niemiecko-narodowi 4 mandaty.

Pozornie **strata 35 mandatów Hitlerowskich wydaje się wielką klęską.** Jest nią w znacznie mniejszym stopniu, jeśli spojrzymy na rezultat wyborów z **procentowego punktu widzenia:** Hitler stracił **zaledwie około 4 proc.** (zamiast 37,4 — 33,1) nie jest to więc tak „straszliwą" porażką jeśli zwróci się uwagę, że nowy Reichstag będzie miał **mniejszą liczbę posłów** z powodu mniejszej liczby głosujących (35 379 011 gł., zamiast 36 882 359) tj. ok. przeszło **półtora miljona głosów mniej a więc 585 posłów zamiast 608, tj. o 23 posłów mniej.** Jeśli tych 23 mandatów odejmiemy od 35 hitlerowskich utraconych, to pozostanie różnica o **zaledwie 12 mandatów.** Trzeba również wziąć pod uwagę, że cały aparat wyborczy był w ręku kanclerza **Papena, którego represje i siła pięści skierowane były przedewszystkiem przeciw Hitlerowcom.**

Najbardziej niepokojącym dla niemieckich stosunków wewnętrznych jest **wzrost głosów komunistycznych.** Przy ogólnem zmniejszeniu liczby głosujących i ilości mandatów cyfra **stu posłów** komunistycznych w nowym Reichstagu jest szczególnie wymowną. Jeśli uważnie spojrzymy na wszystkie powyższe zestawienia cyfrowe to nieubłagana logika i prawda zawarta w wymowie liczb wskaże nam, że bez względu na wszelkie fluktuacje i ewolucje w życiu innych partyj niemieckich, **komunizm rośnie stale** i to nie zygzakowatą linją skoków i niespodzianek łączących naprzemian porażki i sukcesy, lecz z dziwną **zrównoważoną, twardą i logiczną powolną nieustępliwością.** Komunizm kroczy wciąż naprzód. Dotychczas rzecz dziwna **komunizm rozwijał się równolegle z hitleryzmem.** Zwiększał się stan posiadania swastyki i zwiększała się jednocześnie liczba wyznawców czerwonej gwiazdy. W złowrogim tym wyścigu **komunizm prześcignął teraz rozpędem swego rywala.** Co jednak najgroźniejsze to fakt, że **między obu stronnictwami istnieje ponury łącznik: Czarny front.** Jeśli zaś przypomnimy sobie kurtuazję hitlerowców dla **Klary Zetkin** przy otwarciu lipcowego Reichstagu i wymowę tej kurtuazji, oraz ostatnią **wspólną kampanję w czasie rozruchów berlińskich** — to ze szczególnie zasępionem obliczem spoglądać będziemy na mapę Europy, na której tak niedostrzegalna niemal linja Pomorza oddziela kraj stu posłów komunistycznych od — Moskwy.

Dyrektor Butler w Warszawie

Przybył do Warszawy nowy dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy Ligi Narodów Harold Beresford Butler. P. Butler urodził się w Oxfordzie w roku 1883. W czasie konferencji pokojowej w Paryżu pełnił on obowiązki zastępcy sekretarza generalnego w komisji pracy, która miała za zadanie opracować 13 część Traktatu Wersalskiego o pracy. Na pierwszej Międzynarodowej Konferencji Pracy w Waszyngtonie w r. 1919 p. Butler pełnił czynności sekretarza generalnego w tej konferencji, a w roku następnym został mianowany zastępcą dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy śp. Alberta Thomasa.

Gwarancja mocy wewnętrznej państwa

Z działalności społecznej organizacyj prorządowych

Ostatnie tygodnie zaznaczyły się setkami zgromadzeń publicznych na terenie całego kraju, zwołanych z inicjatywy prorządowych organizacyj społecznych. Warto pobieżnie choćby omówić cele tej intensywnej akcji propagandowej oraz charakter samych zgromadzeń, a łatwo będzie uświadomić sobie, jak dalece różnią się one od wiecowania opozycji.

Stworzenie **atmosfery spokoju, zaufania i wiary we własne siły musi być dziełem samego społeczeństwa,** bowiem wywalczenie powszechnego dobrobytu i siły państwa jest **rzeczą całego społeczeństwa.** Pamiętając o tym kardynalnym warunku naprawy gospodarczej, działacze i organizacje społeczne, współdziałający z władzami państwowemi nawiązują tem **intensywniej łączność z najszerszemi sferami społeczeństwa, im twardsze są wymogi rzeczywistości i im bardziej konsolidacja społeczeństwa jest nieodzowna.**

Przyjrzyjmy się tedy, co robią na zgromadzeniach działacze organizacyj prorządowych.

Oto na Górnym Śląsku prowadzą akcję ściślejszego **zespolenia tej dzielnicy z resztą Polski,** wyjaśniając najszerszym warstwom społeczeństwa górnośląskiego, że odrębność polityczna jednej z dzielnic państwa leży jedynie w interesie naszych wrogów. W sprawozdaniach z zebrań w innych okręgach górniczych i robotniczych czytamy o dyskusjach na **temat cen artykułów monopolowych i kartelowych oraz o kwestji świadczeń i ubezpieczeń społecznych.** Z drugiej zaś strony dyskusja obejmuje **sprawę świadczeń socjalnych w granicach wytrzymałości przedsiębiorstwa w dobie kryzysu.** Te trudne do wyperswadowania sferom zainteresowanym zagadnienia dochodzą jednak **stopniowo do świadomości ludzi** i pozwalają na wytworzenie pewnej więzi między warstwami o różnych — kolidujących z sobą zainteresowaniach.

W tym samym czasie opozycja wykonywa pracę demagogiczną i destrukcyjną, przekonywując — powiedzmy — przemysłowców, że **rząd ich rujnuje** przez rozbudowę ustawodawstwa socjalnego, robotników zaś judzi się wskazywaniem na ograniczanie tego ustawodawstwa, ilość bezrobotnych, niskie płace, wysokie ceny i t. p.

To samo się dzieje na **innych odcinkach.** Po wydaniu rozporządzeń o ulgach podatkowych działacze prorządowi natychmiast zaczęli objeżdżać miasta i wsie, by uświadomić ludzi, jak **należy z tych ulg korzystać.** Bardzo pouczającemi były zgromadzenia, na które zapraszani byli nawet fachowcy-urzędnicy skarbowi, którzy popularyzowali zarządzenia ulgowe

Na zebraniach rolniczych poruszone znowu zostają sprawy ostatnich dekretów rolniczych, mających na celu uchronienie warsztatów rolnych przed ruiną z tytułu zaciągniętych nadmiernych **zobowiązań,** uchronienie przed rujnującemi egzekucjami i t. p. Było to niezbędne, gdyż dekrety nie działają zgóry automatycznie, a muszą być wykorzystywane przez **samych rolników, z ich inicjatywy.**

Jeśli dodać do tego inicjowane przez rząd: Bezpartyjny Blok, centralne konferencje porozumiewawcze związków rolniczych i przemysłowych, pracowniczych i pracodawczych i in. — otrzymamy pobieżnie zobrazowany **całokształt pracy społecznej organizacyj prorządowych.**

Praca ta w rezultacie musi wytworzyć tak niezbędną obecnie więź między poszczególnemi grupami społeczeństwa i stanowi gwarancję mocy wewnętrznej państwa.

Młodzież akademicka za reformą

wielu dziedzin życia naszych uczelni

W Warszawie obradował pierwszy zjazd samopomocowców Polsk. Młodzieży Akademickiej. Na zjazd przybyło przeszło 100 delegatów Bratnich Pomocy i innych instytucyj samopomocowych ze wszystkich środowisk akademickich.

W imieniu p. ministra W. R. i O. P. Jędrzejewicza powitał zjazd p. nacz. Al. Kawałkowski, w serdecznych słowach życząc zgromadzonym działaczom akademickim owocnej pracy.

Przed zamknięciem plenum przez aklamację uchwalono wysłać do p. ministra W. R. i O. P. J. Jędrzejewicza depeszę z wyrazami czci i głębokiego zrozumienia **poczynań zainicjowanych przez p. ministra na terenie wyższych uczelni.** Drugą postanowiono wysłać do p. marszałka Senatu Wł. Raczkiewicza, jako do prezesa Rady Naczelnej do spraw pomocy pol. młodz. akad.

Zjazd wypowiedział się m. in. w sprawie ustroju szkół wyższych, uchwalając, że: „projektowana zmiana ustawy o szkołach wyższych stanowi przedmiot **najżywszego zainteresowania młodzieży akademickiej.** Zjazd stwierdza **konieczność zreformowania wielu dziedzin życia polskich uczelni, potępia demagogiczne oraz polityczne oświetlanie tej sprawy".**

Obrady zjazdu cechowała powaga, rzetelna troska o naprawę struktury życia akademickiego i o przyjście z rzeczywistą pomocą materjalną niezamożnym akademikom. Należy przypuszczać, że zjazd **będzie punktem zwrotnym w rozwoju samopomocy akademickiej,** a ze względu na dominującą rolę Bratnich Pomocy w środowiskach uczelnianych — zjazd niewątpliwie wpłynie w najbliższej przyszłości **na odmienne niż** dotychczas kształtowanie się całego **życia akademickiego w Polsce.**

Nauka na froncie pomorskim

Dziesięć uchwał III-go Naukowego Zjazdu pomorzoznawczego

Trzeci naukowy zjazd pomorzoznawczy w Poznaniu przyjął dziesięć uchwał, które obejmują istotne sprawy pomorskie, albo zagadnienia wiążące się z temi sprawami.

Uchwały te poniżej podajemy.

CZWARTY ZJAZD W TORUNIU.

III. Naukowy Zjazd Pomorzoznawczy wyraża życzenie, by następny Zjazd został poświęcony ustaleniu faktycznego stanu posiadania ziemi, oraz warunków ekonomicznych osadnictwa polskiego na Pomorzu. IV. Naukowy Zjazd Pomorzoznawczy należy zwołać o ile możności do Torunia w okresie uroczystości jubileuszowych 700-lecia nadania Toruniowi praw miejskich.

DOTACJE BUDŻETOWE.

Z uwagi na ogólny interes państwowy III. Naukowy Zjazd Pomorzoznawczy wyraża zapatrywanie, że Pomorze powinno być traktowane wyjątkowo pod względem dotacji budżetów, a szczególnie na cele przebudowy ustroju rolnego.

BADANIA NAD STANEM POSIADANIA ZIEMI NA POMORZU.

Wobec tego, że przedmiotem następnego Zjazdu Pomorzoznawczego będzie naukowe omówienie zagadnienia stanu posiadania ziemi na Pomorzu ze stanowiska geografji, statystyki, ekonomji, demografji, polityki agrarnej. Zjazd uważa za konieczne opracowanie dla tego Zjazdu materjałów ostatniego spisu ludności z r. 1931.

Wobec tego Zjazd zwraca się do Głównego Urzędu Statystycznego z prośbą o uwzględnienie przy opracowywaniu materjałów spisowych w pierwszym rzędzie województwa pomorskiego i opracowanie ich w takim terminie, by mogły one być zużytkowane na następnym Zjeździe. Ministerstwo zaś Rolnictwa i Reform Rolnych, Pomorski Urząd Wojewódzki, Okręgowe Urzędy Ziemskie, oraz Państwowy Bank Rolny wzywa do skutecznego poparcia tych prac ze względu na interesy nauki i państwa.

Zjazd opowiada się również za koniecznością rychłego opracowania na przyszły Zjazd materjałów, zbieranych przez sądy w sprawie zmian własności na Pomorzu i uważa prowadzenie odpowiednich statystyk przez sądy za rzecz bardzo ważną, która powinna być skutecznie kontynuowana.

BADANIA NAD PRZESZŁOŚCIĄ OSADNICTWA.

III. Naukowy Zjazd Pomorzoznawczy zwraca uwagę pracowników naukowych na konieczność większego niż dotychczas zużytkowania dla badań nad dziejami osadnictwa na Pomorzu materjałów źródłowych, znajdujących się w krajowych archiwach w Warszawie, Włocławku, Toruniu, Pelplinie, a szczególnie w zbiorach gdańskiego archiwum państwowego. Korzystanie z archiwum gdańskiego jest ułatwione, dzięki pomocy w pracy naukowej, które stworzyło Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku.

BIBLJOGRAFJA POMORSKA.

Zjazd przyjmuje do wiadomości podjęte przez Instytut Bałtycki prace nad wydaniem bibljografji pomorskiej i uznaje za konieczne systematyczne prowadzenie rejestracji bieżącej bibljografji pomorskiej, a za pożądane stworzenie centralnego katalogu spraw pomorskich w Instytucie Bałtyckim, jako podstawy badań naukowych w dziedzinie Pomorza i spraw morskich. Z tego powodu Zjazd zwraca się do wszystkich środowisk naukowych i bibljotek w Polsce z wezwaniem do udzielenia Instytutowi Bałtyckiemu pomocy i poparcia w zorganizowaniu i realizacji tych prac.

HANDEL MORSKI I POLITYKA MORSKA.

Na podstawie sprawozdań składanych na dotychcz. Zjazdach i zgromadzonego przez Instytut Bałtycki materjału — III. Naukowy Zjazd Pomorzoznawczy stwierdza zupełnie niedostateczne zajęcie się sfer naukowych zagadnieniami handlu morskiego, komunikacji morskiej, urządzeń portowych, konkurencji zagranicznych portów, jednem słowem całością polityki morskiej. Zjazd zwraca się do kierowników zakładów i seminarjów ekonomji politycznej, geografji, prawa handlowego z gorącym apelem wysunięcia tych zagadnień w pracach seminaryjnych i dyplomowych i wejście w bliższą i stałą styczność z Instytutem Bałtyckim.

O STOSUNKI UCZONYCH POLSKICH Z ZAGRANICĄ.

Wobec stałej tendencji ze strony niemieckich uczonych do nadużywania nauki dla celów politycznych na terenie zagranicznych środowisk naukowych, Zjazd wzywa polskich uczonych do nawiązywania i utrzymywania bezpośrednich stosunków wymiennych i osobistych z większą ilością zagranicznych uczonych, zwłaszcza z Wielkiej Brytanji, Francji, Włoch i Stanów Zjednoczonych w celu szerzenia na naukowym terenie zagranicznym objektywnych wiadomości o Pomorzu i znajomości polskich spraw morskich. Zjazd uważa za wskazane, by o zagranicznych stosunkach naukowych w tej dziedzinie dokładnie informowano Instytut Bałtycki.

Uważając, że walka o Pomorze toczy się właśnie na terenie międzynarodowym, Zjazd wyraża życzenie, ażeby wszystkie publikacje polskie, odnoszące się do Pomorza, w szczególności geograficzne i ekonomiczne były albo ogłaszane w językach obcych, albo zaopatrywane w obszerne skróty w językach obcych.

NIEMIECKA KOLONIZACJA I KRAJE BAŁTYCKIE.

Zjazd zwraca się do Instytutu Bałtyckiego z prośbą, aby zainicjonował i zrealizował publikację rozpraw na temat zamiarów niemieckiej kolonizacji oraz penetracji gospodarczej i kulturalnej do krajów wschodniego Bałtyku.

PRUSY WSCHODNIE I ZAGADNIENIA BAŁTYCKIE.

Zjazd podkreśla konieczność poświęcenia większej uwagi nauki polskiej na naukowe zagadnienia Prus Wschodnich, Pomorza Zachodniego i Bałtyku, by przez to rozbudzić w społeczeństwie większe zrozumienie tych spraw. W szczególności Zjazd podkreśla zaniedbanie nauki polskiej w dziedzinie zagadnień geograficznych, demograficznych oraz gospodarczych Prus Wschodnich i Pomorza Zachodniego i zwraca się do miarodajnych pracowników naukowych z wezwaniem do zajęcia się temi zagadnieniami. Również Zjazd uważa za konieczne naukowe opracowanie stanu własności rolnej w Prusach Wschodnich i pograniczu niemieckiem, objętej działalnością Osthilfe.

W SPRAWIE KOORDYNACJI BADAŃ NAUKOWYCH.

Zjazd z uznaniem stwierdza wzmożenie prac naukowych w dziedzinie Pomorza i spraw morskich we wszystkich naukowych środowiskach polskich. Wobec wzmożonej i tendencyjnej pracy nauki niemieckiej w tych dziedzinach i zapowiedzi wydania tendencyjnych prac. Zjazd wskazuje na konieczność pogłębienia ze strony polskiej prac naukowych na podstawach ścisłego naukowego objektywizmu i zwraca się przedewszystkiem do profesorów wyższych naszych uczelni, by w zakładach swych uwzględniali tematy z dziedziny Pomorza i spraw morskich.

W szczególności Zjazd zwraca uwagę odnośnych pracowników naukowych na konieczność naukowego zajęcia się zagadnieniami z dziedziny geografji politycznej, która bywa nadużywana stale przez naukę niemiecką dla celów politycznych.

W celu uniknięcia rozpraszania wysiłków naukowych Zjazd zwraca się do wszystkich instytucyj naukowych i pracowników naukowych, by w zakresie prac pomorskich i morskich pozostawali w stałym kontakcie z Instytutem Bałtyckim, jako czynnikiem koordynującym badania naukowe w tym zakresie.

Herriot zachwyca się Hiszpanją

Znamienne przemówienie w Tuluzie

Na sobotniem posiedzeniu kongresu radykałów społecznych, w odpowiedzi na przemówienie deputowanego hiszpańskiego Salerona, który przybył na kongres z pozdrowieniem od kolegów hiszpańskich i wypowiadał się na rzecz ścisłego współdziałania obu republik na drodze postępu, — Herriot oświadczył m. in.: Gdy podałem do ogólnej wiadomości mój zamiar udania się do młodej republiki hiszpańskiej z pozdrowieniem republiki francuskiej, zła wiara i zła wola, kultywowana w pewnych kołach, rozpętały się ponownie. Usiłowano przekonać naród hiszpański, że chcemy go wciągnąć w jakieś niesłychane awantury. Muszę stwierdzić tutaj, że naród hiszpański buntował się przeciwko tego rodzaju próbom i nie dawał wiary rozpowszechnianym kłamstwom. Przypominam sobie, jak przy wyjeździe z Madrytu byliśmy świadkami wspaniałej manifestacji, jakiej nie widziałem nigdy w życiu: olbrzymie masy ludu hiszpańskiego wznosiły przy dźwiękach „Marsyljanki" okrzyki na cześć przedstawicieli Francji. W czasie mej podróży mogłem stwierdzić, że republika hiszpańska stoi na bardzo mocnych podstawach, i kierowana jest przez mężów stanu dzielnych i odważnych, jak np. prezydent Azana, który w oczach zbuntowanego tłumu palił najspokojniej na balkonie cygaro. Tym ludziom — prezydentowi Azanie, parlamentowi i narodowi hiszpańskiemu pragnę przesłać nasze pozdrowienie i zapewnić ich, że mogą liczyć na zdecydowane poparcie republiki francuskiej, nie dlatego jednak, by przeprowadzić jakąkolwiek z tych prób, które tylokrotnie potępiło już doświadczenie, lecz aby zacieśnić naszą braterską przyjaźń, która winna nas poprowadzić razem po drogach wolności i postępu."

Po zakończeniu przemówieniu Herriot uścisnął Salerona, co uczestnicy kongresu powitali długotrwałemi oklaskami.

Od polityki do klasztoru

Znany działacz szwajcarski wstąpił do zakonu

W całej Szwajcarji a także w kołach międzynarodowych Genewy zrobiła duże wrażenie wiadomość, że p. Perier, prezes Rady Państwowej kantonu fryburskiego, wiceprezes szwajcarskiej rady narodowej i delegat na konferencję rozbrojeniową, zgłosił dymisję ze wszystkich zajmowanych stanowisk i postanowił wstąpić do klasztoru a mianowicie do klasztoru Bernardynów we Francji.

P. Perier zajmował bardzo wybitne stanowiska w polityce szwajcarskiej. Był on szefem partji konserwatywno-katolickiej, wiceprzewodniczącym szwajcarskiej rady narodowej, t. j. parlamentu, w grudniu zaś miał zostać jej przewodniczącym. W Genewie odegrał wybitną rolę w pracach Konferencji Rozbrojeniowej w szczególności wtedy, gdy był przewodniczącym Komitetu Rozbrojenia Moralnego, który zajmował się znanemi propozycjami Polski w tej dziedzinie.

Decyzja p. Perier powzięta została po długim namyśle a demarches, które zostały uczynione w celu nakłonienia go do jej zmiany, pozostały bezskuteczne. Głębsze powody tej decyzji nie są znane.

Nad grobem legjonistów w Jabłonkowie

Staraniem Konsulatu RP. w Mor. Ostrawie odbyła się w dniu Wszystkich Świętych uroczystość żałobna ku czci legjonistów polskich, — zmarłych z ran w Jabłonkowie na Śląsku Cieszyńskim. W imieniu Konsula RP. p. dr. Ripy wygłosił przemówienie nad grobem legjonistów wicekonsul dr. Adam Synowiecki, składający wraz z p. wicekonsulem Zajączkowskim wieniec u pomnika poległych, poczem miejscowy chór Macierzy Szkolnej odśpiewał pieśni żałobne.

W manifestacji ku czci bohaterów niepodległości wzięli udział członkowie Sokoła polskiego w C. S. R. oraz delegacje ludności polskiej z Jabłonkowa.

Poważny wzrost wywozu węgla

Min. przemysłu i handlu komunikuje, iż wysyłka węgla kamiennego z Polski zagranicę wynosiła w październiku — 1019 tys. ton, wobec 919 tys. ton we wrześniu, a zatem wzrost wynosi 100 tys. ton, względnie 10,88 proc. Wzrost wywozu dotyczył głównych rynków skandynawskich, a w mniejszej mierze Irlandji Włoch i Holandji. Eksport węgla drogą morską zwiększył się w październiku w porównaniu z wrześniem, a to wskutek sezonowego wzrostu zapotrzebowania o 58838 ton i przedstawiał się następująco: przez Gdynię wywieziono 449669 ton, przez Gdańsk 369750 ton razem 809.419 t.

Moskiewskie morze

W czasie prac budowlanych pod Moskwą, gdzie poprowadzona ma być kolej podziemna natrafiono na grube warstwy różnych muszli. Zdaniem geologa prof. Merczenka na miejscu, gdzie obecnie wznosi się Moskwa, było przed miljonami lat morze. W tych miejscach znaleziono również skamieniałe szkielety nieznanych *zwierząt morskich.* Przy budowie wodociągu na Placu Kałużskim znaleziono kości nosorożca. Niedaleko Presnieńskiej Bramy znaleziono kości dzikich świń i wielbłądów.

Decydujący dzień w St. Zjednoczonych

Zwycięstwo przechyla się w stronę Roosevelta

Dziś, we wtorek, odbędą się w Ameryce wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych.

„Daily Telegraph" omawiając perspektywy wyborów, uważa, że wybór Roosevelta jest zapewniony. Dziennik podaje następujące przypuszczalne liczby głosów, jakie zdaniem jego, padną na poszczególnych kandydatów: republikanie 17500 tysięcy głosów, demokraci — 19.500 tys., socjaliści — 2 milj., komuniści — 200 tys., w roku 1928 w czasie ostatnich wyborów republikanie zdobyli przeszło 21 miljonów głosów, demokraci 15 miljonów, socjaliści — 267 tys., a komuniści 48 tys.

Znamienny jest wzrost głosów socjalistycznych, jaki przewiduje „Daily Telegraph".

Wedle powyższych przewidywań ilość głosów komunistycznych wzrosłaby niemal czterokrotnie.

Wynik wyborów amerykańskich zaważy bezwątpienia bardzo poważnie na losach Europy.

Dziś już nie ulega wątpliwości dla nikogo, kto głębiej wnika w istotę światowego kryzysu gospodarczego, że klucz do gospodarczej sytuacji światowej leży w Stanach Zjednoczonych. Hoover reprezentuje ten system myślenia i działania, który pogłębił kryzys światowy, jeśli go nie wywołał.

Streszcza się on w dwóch zasadach: samowystarczalność Stanów Zjednoczonych oraz — bezwzględne żądanie spłaty długów wojennych od państw europejskich. Odgrodzone wysokiemi cłami Stany Zjednoczone nie chcą przyjąć spłaty długów europejskich w towarach, wymagają gotówki, której Europa posiada zbyt mało.

Kontrkandydat Hoovera, Roosevelt nie wypowiada się wyraźnie w sprawie długów europejskich. W ogniu kampanji wyborczej byłoby to zbyt niebezpieczne. Ale mówi dość wyraźnie o potrzebie współpracy gospodarczej Stanów Zjednoczonych ze „starym światem."

Przemawiając na zebraniu przedwyborczem w operze nowojorskiej Roosevelt oświadczył: że program demokratyczny jest programem czysto narodowym: hasłem jego jest wzajemna zależność wszystkich ugrupowań i wszystkich interesów gospodarczych. Nie można — mówił Roosevelt — czynić innym krajom propozycyj handlowych, a potem rozpoczynać z niemi wojny gospodarcze.

Naogół panuje przekonanie, że wybór Roosevelta jest pewny.

Armja rezerwowa

na zjeździe w Białymstoku

W Białymstoku odbył się 4-ty walny zjazd delegatów związku rezerwistów przy udziale około 1000 osób. P. Wojewoda Kościałkowski jako prezes zarządu głównego związku dokonał otwarcia zjazdu przemówieniem, w którem podkreślił rozwój organizacji w ciągu ub. roku. Obecnie organizacja liczy 160000 członków.

Następnie p. wojewoda podkreślił cel związku, którym jest nietylko utrzymanie *członków w gotowości bojowej i* podtrzymanie w nich ducha bojowego na wypadek zamachu z zewnątrz, lecz również walki z kryzysem gospodarczym.

Po awanturniczem życiu — zagadkowa śmierć

Gdzie zmarł Casanova?

Jak donoszą dzienniki włoskie, bogaty patrycjusz wenecki, Gerolamo Valier, wielbiciel głośnego awanturnika, gracza i uwodziciela osiemnastego wieku, Giacoma Casanovy, urodzonego w Wenecji w 1725 r., zamierza założyć w Wenecji **muzeum Casanovy.**

W muzeum tem mają być zgromadzone pamiątki po awanturniczym Wenecjaninie, a zwłaszcza wszystkie wydania słynnych jego pamiętników, będących niezrównanem źródłem poznania zwyczajów i obyczajów osiemnastego wieku.. Najcenniejszą ozdobą jednak muzeum ma być trumna, zawierająca szczątki genjalnego awanturnika.

Hr. Valier wychodził z założenia, że zwłok tam należy szukać, gdzie Casanova zmarł, to jest w miejscowości **Dux w Czechosłowacji.**

Okazało się jednak, że w Dux istnieje wprawdzie płyta grobowa z roku 1798, świadcząca o zgonie Casanovy, ale pod tą płytą niema wcale grobu; ani śladu kości... Bo tak samo zagadkowy, jak całe życie Casanovy, jest również i jego grób...

Starzejący się Casanova znalazł się w Wenecji jako bardzo kiepsko opłacany **szpieg w służbie „państwowej inkwizycji".** Lecz po napisaniu pamfletu na władze wenecjańskie musiał opuścić miasto. Podczas tej ostatniej tułaczki po Europie znajduje się w ciężkiem położeniu, aż go z opresji wybawia hr. Józef Waldstein, potomek Wallensteina. Zabrał go on do swych dóbr w Czechosłowacji w charakterze bibljotekarza. Tutaj spędził Casanova ostatnie 13 lat swego życia. Tutaj zmarł jak wskazuje zapisek w księdze parafjalnej, 4 czerwca 1798.

Lecz gdzie spoczęły jego zwłoki? Poszukiwania grobu Casanovy trwały długo. Napróżno... Na cmentarzu w Dux nie pozostało śladu.

Dopiero przed 10 laty, w r. 1922, w parku w Dux kopano głębokie rowy, by urządzić wodociągi — i wtedy wydobyto z ziemi spoczywającą tam od dawna płytę marmurową. Gdy ją oczyszczono, zdołano odcyfrować: — CASANOVA MDCCLXXXXVIII.

W jaki sposób ta płyta, pod którą nie znaleziono ani śladu szczątków ludzkich, znalazła się w parku pod ziemią — pozostanie tajemnicą.

Stary cmentarz turecki

Meczet Sarać Ali z cmentarzem w Sarajewie.

Amerykański Czerwony Krzyż

Ciekawe dane z jego działalności

Amerykański Czerwony Krzyż ogłosił ciekawe dane o swej działalności. Jak wynika z tych danych, Czerwony Krzyż cieszy się w Ameryce wielką popularnością i prowadzi akcję społeczną, humanitarną i sanitarną na istotnie olbrzymią skalę.

Amerykański C. K. posiada przeszło **4 miljony członków** dorosłych, oraz blisko **7 miljonów członków** z pośród młodzieży. Na terenie Stanów Zjednoczonych istnieje 3.639 oddziałów i około **10.000 pododdziałów Czerwonego Krzyża.** Posiada on wielką ilość wykwalifikowanych pielęgniarek w liczbie blisko **56 tys. osób,** z czego 32.000 pielęgniarek pracuje w służbie czynnej i gotowe one są na każde wezwanie. W okresie rocznym amerykański Czerwony Krzyż wydał 2.215.000 dolarów na pomoc bezrobotnym, opiekując się 454.000 rodzin.

Czerwony Krzyż amerykański, oprócz pomocy ze strony rządu, korzysta z szerokiego poparcia ogółu społeczeństwa, co umożliwia mu prowadzenie akcji w tak wielkich rozmiarach.

Jak rodzi się plotka?

W okolicach wsi Vasarhely, na Węgrzech, pewien chłop Gila, znalazł w rowie 70.000 pengö, zawinięte w stary dziennik. Uczciwy znalazca nie przywłaszczył sobie pieniędzy, lecz odniósł je do administratora dóbr. Tyle w prasie budapeszteńskiej.

Po dokonaniu wywiadu z Gilą okazało się, że: Gila znalazł siedem, wyraźnie siedem pengö. Ponieważ poczuł w tej chwili pragnienie, wstąpił do karczmy, gdzie owe siedem pengö przepił z kolegami. Wieść o tych siedmiu pengö obiegła w lot wioskę. W sąsiedniem miasteczku Szentes opowiadano już sobie o 70 pengö, znalezionych przez Gila, w Csongrodzie — o 700 pengö, w Hodmeroe — o 7 tys., a w Budapeszcie suma ta urosła do 70.000 i w tej postaci wiadomość o wypadku z siedmioma pengö obiegła prasę stołeczną...

Stowarzyszenie „Cór rewolucji"

W Stanach Zjednoczonych istnieje organizacja „Cór Rewolucji", grupująca 170.000 członkiń wywodzących się od żołnierzy z wojny o niepodległość amerykańską. W kraju nie posiadającym wielkich rodów stanowią one, wraz z „Synami Rewolucji", coś w rodzaju arystokracji amerykańskiej.

Delegacja czternastu „Cór Rewolucji" bawiła w tych dniach w Paryżu celem złożenia władzom miejskim stolicy nadsekwańskiej pamiątkowego medalu, wybitego na cześć Francuzów, którzy padli na ziemi amerykańskiej w czasie walk wyzwoleńczych. Lecz wśród „Cór Rewolucji" kwitnie również kult dla Pułaskiego. Wspomniana delegacja, znajdując się na pełnem morzu w drodze do Europy na parowcu francuskim „Champlain", uczciła solennie 153 rocznicę bohaterskiej śmierci Pułaskiego pod Savannah. Na pokładzie statku odbyła się z tej okazji wzruszająca ceremonja, a ponieważ brak było sztandaru polskiego, „Córy Rewolucji" uszyły go **własnoręcznie.** I w dniu 11 b. m. jako w rocznicę śmierci Pułaskiego, powiewały na transatlantyku „Champlain" sztandary Polski, Francji i Stanów Zjednoczonych oraz bandera „Cór Rewolucji", by uczcić pamięć wielkiego Polaka.

Zarobki kata w 17 wieku

W Kolonji odnaleziono dekret elektora kolońskiego, datowany z dnia 1 stycznia 1682 r., mocą którego określone zostały stawki wynagrodzenia kata za dokonywanie wyroków. Otóż za poćwiartowanie delikwenta otrzymywał kat 8 talarów, za odcięcie głowy — 8 talarów, za uduszenie — 6 talarów, za łamanie kołem — 8 talarów, za odcięcie ręki — 5 talarów, za przypalanie rozpalonem żelazem — 26 groszy, za pogrzebaniem żywcem — 6 talarów, za stosowanie tortur — 1 talara. Miłe czasy!

Trzeba szczęściu otworzyć furtkę

Doniosłe zmiany w Loterji Państwowej

W planie gry 26 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej, której ciągnienie I klasy rozpoczyna się 17 listopada, zaszły bardzo doniosłe zmiany, a tak korzystne dla gracza, że nasza loterja państwowa daje doprawdy **najwięcej szans wygrania i żadna inna loterja nie może pod tym względem się z nią równać.** Nic zatem dziwnego, że plan gry 26 loterji wzbudza powszechne, najszersze zainteresowanie.

Przedewszystkiem podwyższono znacznie wysokość głównych wygranych. Główna wygrana w pierwszej klasie wynosi obecnie **100 tysięcy,** w II klasie **150 tys.,** w III — **200 tys.,** w IV — **250 tys.,** a w V — **pełny, okrągły miljon złotych.** Pomimo to pozostawiono w V klasie wygrane 300.000 zł, 150 tys. zł 100 tys. zł, a ilość całego szeregu innych wielkich wygranych we wszystkich klasach, jak 75 tys. 50 tys., 25 tys., 15 tys., i t. p. **kilkakrotnie, a nawet kilkunastokrotnie powiększono.** Powiększono także **ilość dni ciągnień** w czterech pierwszych klasach do 5 dni pozostawiając w V klasie **27 dni.** Pozatem we wszystkich klasach rozgrywają się premje na ogólną sumę **660.000 złotych.**

Największą jednak sensacją jest reforma, której podległo wygranie t. zw. **stawki.** Dotychczas, gdy się wygrało stawkę, można było za nią nabyć tylko los do wyższej klasy, ale realnie nic nie zostawało w kieszeni. Teraz jest inaczej. Stawka daje wygrywającemu cenę losu do klasy następnej, a w kieszeni pozostaje mu wartość losu w klasie, w której wygrał.

Na przykładzie przedstawia się to w ten sposób: ktoś miał ćwiartkę losu i wygrał stawkę w III klasie, t. j. 40 zł. Ćwiartka kosztowała go 30 zł, wygrał 40 zł — więc miał na czysto 10 zł, ale ćwiartka do IV klasy kosztowała go 40 zł i nic mu nie pozostało. Teraz ćwiartka do IV klasy będzie go kosztowała **tylko 10 zł** i na czysto pozostanie mu **30 zł** w kieszeni.

Można zatem śmiało powiedzieć, że właściwie stawek w pierwszych czterech klasach już niema, **a są tylko wygrane.** Z tego powodu jednak nie zmniejszono ilości stawek w czterech pierwszych klasach, ale je jeszcze wydatnie powiększono. Było ich **13.200 a jest 22.171.**

W związku z tem zaprowadzono, że numery **wszystkich wygranych losów wracają do koła i grają w następnych klasach.** I tu znowu dwie bardzo ciekawe inowacje. Niema w kole zwitka, na którym byłaby wypisana główna wygrana. Główna wygrana w każdej klasie przypada na numer losu, na którym w ostatnim dniu ciągnienia danej klasy padnie najniższa wygrana (stawka) to znaczy: **100 zł** w klasie I, 150 w klasie II, 200 zł w klasie III, 250 zł w klasie IV i V. Utrzymuje to zainteresowanie grającego przez wszystkie dnie ciągnienia, bo do ostatniego dnia daje mu możność wygrania głównej wygranej.

A druga inowacja **dotyczy premji.** Oprócz pierwszej klasy, w której 40 premji po 1.000 zł przydzielonych będzie do 40 najniższych wygranych, wylosowanych w kolejności od 2 do 41 w ostatnim dniu ciągnienia. We wszystkich innych klasach premje rozdziela się między losy, wygrywające w tej klasie, a które wygrały już **w jednej lub więcej z klas poprzednich.**

Gdy do tego się doda, że wszystko w loterji odbywa się jawnie, pod najściślejszą kontrolą publiczną, to śmiało można powiedzieć, że loterja jest królową gier. Niewątpliwie nowy plan pobudzi do wypróbowania go przez tych, którzy nigdy nie grali i zachęci do ponownego szukania szczęścia tych, którzy przy dawniejszym systemie ostygli nieco w wierze w swoje szczęście.

Trzeba szczęściu otworzyć furtkę, — a furtkę tę otwiera tylko los na Polską Państwową Loterję Klasową.

Rocznica chloroformu

Pierwsze zastosowanie przed 85 laty

W bieżącym tygodniu upływa 85 lat od chwili kiedy dr. James Simpson wypróbował poraz pierwszy znieczulające działanie chloroformu na chorych. Chloroform odkryty został już w r. 1831, ale dopiero dzięki doświadczeniom Simpsona w r. 1847 zaczęto stosować go jako **narkozę przy operacjach.**

Chloroform jest cieczą bezbarwną, o specyficznym zapachu. Wziewanie chloroformu wywołuje odurzenie i sen, podczas którego następuje całkowite znieczulenie. Pacjent wziewa chloroform poprzez specjalną muślinową maskę, którą mu się nakłada na twarz. Jak wykazuje statystyka, śmiertelność przy usypianiu chloroformem wynosi **1 na 2.500.**

Pierwszymi pacjentami Simpsona były **córki jego przyjaciela, Roberta Chambers'a,** znanego autora szkockiego, Simpson wypróbował działanie chloroformu w różnych dozach, doprowadzając panny Chambers do utraty świadomości.

Niema przeludnienia na ziemi

Ruch emigracyjny — klapą bezpieczeństwa

Panujący od dłuższego czasu kryzys światowy i bezrobocie, ogarniające około 30 miljonów ludzi, przyczyniły się do ugruntowania opinji, iż jedną z ważkich **przyczyn klęski jest przeludnienie.** Były kanclerz austrjacki, Streruwitz, poświęcił tej sprawie obszerny wykład, którego osnową było stwierdzenie faktu nie przeludnienia ziemi, lecz **nierównego podziału ludności na kuli ziemskiej,** co właśnie — zdaniem Streruwitza — jest jedną z przyczyn kryzysu światowego.

Europa zachodnia — twierdzi Streruwitz — mieści w tej chwili **280 miljonów ludzi,** a teoretycznie biorąc mogłaby wyżywić i utrzymać w najlepszym wypadku **tylko 200 miljonów.** Natomiast Ameryka Północna i Środkowa posiadają zaludnienie słabe w wysokości **165 miljonów,** wówczas gdy faktycznie mogłyby z łatwością pomieścić i wyżywić zgórą **800 miljonów ludzi.** Jeszcze gorzej przedstawia się ta kwestja proporcjonalnego rozmieszczenia ludności w Ameryce południowej, gdzie wyzyskane jest tylko **7 proc. zdolności produkcyjnej całej powierzchni.**

Austrja — mówi dalej Streruwitz — musi wyżywić **6 i pół miljona ludzi,** wówczas gdy olbrzymia Kanada, której produkcja zboża może wyżywić całą Europę zamieszkana jest tylko przez **10 miljonów ludzi.**

Taki podział ludności pociąga za sobą daleko idące skutki **natury gospodarczej i politycznej.** Streruwitz dochodzi do wniosku, że tylko **otwarcie bram dla wolnego ruchu emigrantów oraz nowy podział kolonij** mogłyby przyczynić się do uregulowania kwestji podziału terytorjalnego ludności na ziemi.

O ile — twierdzi Streruwitz — klapa bezpieczeństwa, jaką jest ruch emigracyjny, **nie będzie otwarta, nie można się spodziewać złagodzenia kryzysu,** a natomiast trzeba będzie się liczyć z rosnącem niebezpieczeństwem wybuchu wojny.

Między depresją a poprawą

Położenie gospodarcze w trzecim kwartale rb.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą w III kwartale 1932 r.:

W konjunkturze światowej poczynając od lata r. bież. ujawniły działanie momenty, świadczące o **zasadniczym zwrocie w przebiegu kryzysu.** Istniejąca dotychczas wielka płynność na rynku pieniężnym powoli przenosiła się **na rynek kapitałów,** stwarzając **nowe warunki dla poprawy konjunktury.** Zniżkowa tendencja cen uległa załamaniu, rozpoczął się dość znaczny ruch zwyżkowy **zasadniczych surowców rynku światowego.** Sierpień i początek września były okresem haussy na rynku towarowym i giełdzie papierów wartościowych. Wprawdzie ruch zwyżkowy uległ załamaniu, jednak samo jego powstanie było **dowodem zasadniczej zmiany sytuacji rynkowej.**

Wahania międzynarodowe

Załamanie się ruchu zwyżkowego nie oznacza końca działania czynników dodatnich, tem bardziej, że poziom cen i poziom akcyj, mimo zniżki są **wyższe niż przed okresem haussy, zaś kursy papierów o stałem oprocentowaniu wzrastają nadal.** Ponadto zwyżka cen spowodowała **zakupy spekulacyjne,** uzupełnianie zapasów i w związku z tem **wzrost produkcji, po długim okresie stałego jej spadku.** Momentem hamującym jest fakt, iż w międzypaństwowych obrotach towarowych nastąpiły **dalsze powikłania, zaś rozmiary obrotów uległy skurczeniu.** Zmniejszenie się handlu międzynarodowego zostało w szczególności pogłębione przez akcję kontyngentowania importu, **wszczętą w szerokim zakresie przez Niemcy.** W tym wypadku, gdyby oczekiwana międzynarodowa konferencja gospodarcza w Londynie doprowadziła do unormowania stosunków w międzypaństwowym obrocie towarów i kapitałów, **należy oczekiwać dalszych powikłań w tej dziedzinie, co musi działać deprymująco na ogólną konjunkturę gospodarczą.** Nadchodząca zima oraz związany z nią sezonowy zastój, przez wzrost bezrobocia oraz sezonowe ograniczenia produkcji, wzmocni raczej działanie czynników depresyjnych. Czy z wiosną nadchodzącego roku pozytywne objawy poprawy konjunktury, które zaczęły występować od lata r. b., zostaną wzmocnione, **w dużej mierze zależy od sytuacji politycznej oraz od wyników tej akcji międzynarodowej, która ma na celu normalizację stosunków międzynarodowych w zakresie kredytu, długów i obrotów handlowych.**

Początek końca kryzysu kredytu w Polsce.

W Polsce zauważyć można było pewne upłynnienie rynku pieniężnego oraz objawy świadczące o kończeniu się **kryzysu kredytu,** czego dowodzi **ustanie odpływu wkładów, polepszenie się płynności banków oraz wzrost rezerw kruszcowo-dewizowych Banku Polskiego.** Spadek protestów wekslowych jest dowodem **wzrostu płynności gospodarstwa społecznego, czyli poprawy wypłacalności.** Natomiast na rynku kapitałów płynność w dalszym ciągu jest mała, **a poprawa tylko bardzo nieznaczna.** Rentowność pożyczek i listów zastawnych wprawdzie uległa pewnemu obniżeniu, ale jest ona jeszcze wyższa niż była nawet na początku roku bieżącego. Jeżeli więc **procesy tezauryzacji nie postępują naprzód,** to jednak dyspozycje kapitałowe w dalszym ciągu **nie są skłonne kierować się na rynek kredytu długoterminowego.** Dokonane obniżenie oficjalnej stopy dyskontowej dopiero wówczas wywoła poprawę obrotów towarowych, jeżeli odpowiednie ułatwienia kredytowe nastąpią również i na **rynku prywatnym,** zaś obniżenie stopy kredytowej może zacząć **działać jako podnieta dla ruchu inwestycyjnego,** jeżeli przeniesie się z rynku pieniężnego również na **rynek kapitałów czyli rynek kredytu długoterminowego.**

Inwestycje i konsumcje

Rozmiary inwestycyj pozostają w dalszym ciągu **nikłe, mniejsze niż były w poprzednich dwóch latach kryzysu.** Jest to dowodem, iż nie odbywają się nawet konieczne normalne renowacje zużytych urządzeń wytwórczych. Niski poziom ruchu inwestycyjnego wytwarza oczywiście możliwość dla jego rozszerzenia, już chociażby w związku z **inwestycjami renowacyjnemi.**

W sferze konsumcji dotychczas działały stale **tendencje zniżkowe** — do wiosny r. b. w związku ze wzrostem bezrobocia, ostatnio z powodu wyczerpywania się oszczędności konsumentów. Obecnie nastąpiło **ustabilizowanie zatrudnienia,** zaś wyczerpanie oszczędności jest prawdopodobnie bliskie końca, t. zn. można **oczekiwać pewnego rodzaju stabilizacji konsumcji.**

Procesy przystosowawcze, które odbyły się w silnych rozmiarach w produkcji i zapasach, nie dokonały się dotąd w **zakresie podstawowych elementów kosztów produkcji.** Ceny podstawowych skartelizowanych surowców przemysłowych pozostają w dalszym ciągu **na poziomie fazy ożywienia.** Natomiast ceny towarów na rynku wolnym, w szczególności skutkiem załamania zwyżkowego ruchu cen artykułów rolnych, **obniżyły się silnie.** Zmniejszyło to rentowność odpowiednich gałęzi produkcji i **zaostrzyło istniejący brak równowagi gospodarczej.**

Zagadnienie konjunktury zagranicznej

Objawem ujemnym jest dalszy radykalny wzrost **autarkizacji gospodarstwa społecznego.** Rosnąca autarkizacja, gdyby miała trwać dalej, stanowić będzie **poważną przeszkodę dla procesów poprawy gospodarczej w Polsce.** Każda poprawa musi wywołać **wzrost importu.** Rosnący import może być zapłacony albo **nadmiarem eksportu** albo kredytami zagranicznemi. Każda więc poprawa zależna jest **odw konjunktury zagranicznej:** albo konjunktura zagraniczna pozwoli na wzrost eksportu, co umożliwi również zwiększenie importu, albo kraj otrzyma **kredyty z zagranicy** (towarowe albo gotówkowe), umożliwiające sfinansowanie zwiększonego importu. Jeżeli tego nie będzie, wówczas w związku ze wzrostem importu, nastąpi odpływ walut, który zmusi do stosowania polityki deflacyjnej. Ponieważ poprawa odbyć się może jedynie przez **ekspansję kredytu,** przeto ponowne zastosowanie polityki deflacyjnej stłumi objawy poprawy. Autonomiczna, wyspowa poprawa konjunktury bez **jednoczesnej poprawy konjunktury światowej,** możliwa jest tylko w takich rozmiarach, które nie wywołają większego ruchu inwestycyjnego, a więc nie spowodują konieczności **wzmożonego importu.** Byłaby to jednak poprawa o małych rozmiarach.

Polska centrala importu kawy

Kapitał zakładowy spółki wynosi ćwierć miljona zł.

W Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Warszawie odbyło się nadzwyczane walne zgromadzenie zrzeszenia importerów **kawy i herbaty,** w którem wzięły udział najpoważniejsze firmy kawowe z całego obszaru celnego Rzeczypospolitej. Zgromadzenie rozważyło szczegółowo sprawę powołania do życia zainicjowanej przez izbę polsko-brazylijską spółki p. n. „**Polska Centrala Importu Kawy**". Referaty w tej sprawie wygłosili: prezes St. Hirszel i dyrektor E. Wencel.

Jak wiadomo, od dłuższego już czasu wysuwane były projekty skoncentrowania importu kawy w intencji ubezpośrednienia stosunków, zwłaszcza polsko-brazylijskich, ponadto zaś przedewszystkiem w intencji skompensowania importu kawy eksportem naszych artykułów na rynki zaoceaniczne, wysoce pod względem bilansu handlowego deficytowe.

W wyniku obrad stwierdzono jednomyślnie celowość pozytywnego ustosunkowania się do sprawy utworzenia „Polskiej Centrali Importu Kawy", jako idącej po linji naszej polityki handlowej, zmierzającej do koncentracji importu w celu umożliwienia kompensacyjnego eksportu. Statut, opracowany przez inicjatorów spółki, po wprowadzeniu szeregu poprawek zebranie przyjęło jednomyślnie — poczem nastąpiła subskrypcja akcyj na ogólną sumę złotych **250.000,** stanowiących kapitał zakładowy. Kapitał ten został pokryty całkowicie.

Następnego dnia sporządzony został odpowiedni akt rejentalny oraz dokonano wyboru władz spółki. Do Rady nadzorczej powołanej do życia spółki wybrano m. in. Tadeusza Marchlewskiego i Władysława Smoleńskiego.

Kalendarz płatności podatków w listopadzie

W b. m. płatne są następujące podatki. 1) **do 15** — państwowy podatek **przemysłowy** od obrotu osiągniętego w październiku r. b., przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przedsiębiorstwa przemysłowe od I do V kategorji, prowadzące księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze; w tymże samym terminie uiszczają producenci żarówek elektrycznych opłatę od żarówek elektrycznych w wysokości 20 gr od żarówki, sprzedanej na rynku wewnętrznym w październiku.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku; w ciągu b. m. nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na **rok 1933; do 15** — zaliczka miesięczna na **poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu,** osiągniętego przez notarjuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w październiku. **Do 20 b. m.** — podatek, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni b. m.; **Do 30 b m.** — wpłata państwowego podatku od nieruchomości za III kwartał r. b., tudzież podatku od lokali i od placów niezabudowanych za IV kwartał r. b.; do 15 — **II rata państwowego podatku gruntowego** za b. r.; **do 30 b. m.** — opłaty od schowków (safes'ów), pobrane przez przedsiębiorstwa, dające w najem schowki w miesiącu październiku r. b. Nadto płatne są w b. m. zaległości, odroczone na raty z terminem płatności w b. m, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

Wahanie cen i ich przyczyny

Dr. Roman Battaglia pod tytułem „Wahania cen i ich przyczyny", wydał pracę, omawiającą aktualne i niezmiernie istotne zagadnienie gospodarcze kształtowania się cen, od którego rozwoju zależy przebieg konjunktur, pomyślność względnie depresja. Zakreśliwszy w uwagach wstępnych ogólne ramy badań gospodarczych autor w części I-szej zestawia, definjuje oraz naświetla krytycznie wszystkie najważniejsze teorje cen. W części II-ej poddaje on szczegółowej analizie oddziaływanie poszczególnych czynników na poziom cen i kształtowanie się konjunktur, szeregując je zależnie od ich wpływu i znaczenia. Ponadto autor określa istotę i sposób oddziaływania na życie gospodarcze czynników pozagospodarczych, czyli eogenicznych i wewnętrznogospodarczych, czyli endogenicznych. Praca ta, odbiegając w znacznej mierze od sztywnych prawideł szkoły klasycznej, przedstawia się interesująco, gdyż autor rozpatruje problemy gospodarcze na tle życia ludzkiego jako całości.

Losowanie listów zastawnych Banku Rolnego

W Państwowym Banku Rolnym odbyło się losowanie listów zastawnych tego Banku. — Wylosowano: złotowych 8 proc. listów zastawnych PBR seryj I i II na sumę nominalną 1.005.082 złotych; złotowych 7 proc. listów zastawnych serji nieoznaczonej numerem na sumę nominalną 1.430.500 zł i złotowych 7 proc. listów zastawnych serji II na sumę nominalną 26.000 zł.

Na uwagę zasługuje fakt, że Państwowy Bank Rolny nie korzysta ze statutowego przywileju wykupu listów z wolnej ręki lub na giełdzie, co byłoby korzystniejsze dla Banku, natomiast przeprowadza losowanie do wysokości całej sumy, stanowiącej fundusz umorzenia, odstępując posiadaczom wylosowanych listów korzyść, przypadającą z różnicy kursowej pomiędzy nominalną wartością listów, a ich ceną giełdową.

Połowy ryb morskich w październiku

Połowy ryb morskich na całem polskiem wybrzeżu w październiku rb. utrzymały się na wysokości poprzedniego miesiąca. Złowiono ogółem 209.830 kg, wartości 148.530 złotych, a w tem płastugi (flondry) 49.820 kg (24.200 zł), śledzie 36.000 kg (12.900 zł), szproty 36 tys. kg (18.000 zł), węgorze 24.270 kg (72.810 zł, wątlusze (dorsze) 53.140 (15.940 zł), inne 3730 kg (3.970 zł).

Z całkowitych połowów 53.070 kg dostarczono do wędzarń, 104.500 kg wywieziono do Gdańska i 52.260 kg rozsprzedano na rynkach wybrzeża. Handel rybą był więcej ożywiony, aniżeli w poprzednich miesiącach, ceny zwyżkowały. Średnio płacono rybakom za kg świeżej ryby: płastugi 30—50 gr, śledzie 30 gr, szproty 50 gr, wątlusze 30 gr, płotki-okonie 80 gr szczupaki zł 1.50, węgorze 3 zł, troć i sieja 3.50 zł.

W trosce o poprawę położenia rolnictwa

Zagadnienia gospodarcze Tygodnia Rolniczego

W dniach od 6—13 bm. całe zorganizowane rolnictwo odbywa swój „Tydzień Rolniczy". Solidarne i masowe wystąpienie całego społeczeństwa rolniczego, mające na celu z jednej strony wyrobienie sobie jednolitej opinji w sprawie trapiących rolnictwo bolączek, z drugiej zaś omówienie i ujednostajnienie środków zaradczych, staje się nieodzowne. W bieżącym bowiem roku wkraczamy w ciężki okres położenia warsztatów rolnych, który może być brzemienny w następstwa dla całego kraju.

Dalsze przystosowanie się warsztatów rolnych do zmienionego układu stosunków gospodarczych jest niesłychanie trudne, tak, że koniecznem się staje, raczej odwrotnie, przystosowanie życia gospodarczego do zmienionego układu stosunków gospodarczych w rolnictwie, **do siły nabywczej 2/3 ludności w państwie.** Dlatego uważać musi rolnictwo tą chwilę do wysunięcia swych żądań. Stąd powstała idea odbycia „Tygodnia Rolniczego".

Komitet „Tygodnia" zalecił stowarzyszonym organizacjom omówienie w dniach od 6—13 bm. zagadnień z dziedziny polityki gospodarczej państwa, a mianowicie: **kosztów zadłużenia rolniczego,** cen produktów przemysłowych, uprzywilejowanie krajowych surowców rolniczych w dostawach dla przemysłu i instytucyj państwowych, uwzględnienie interesu rolnictwa w traktatach handlowych, potrzeb spółdzielczości rolniczej, kosztów transportu kolejowego, opłat i podatków komunalnych, a szczególnie opłat miejskich, obciążających handel rolniczy, reformy systemu ubezpieczeń społecznych oraz interwencji rządu na rzecz podniesienia cen produktów rolnych.

Powyższe zagadnienia uznane zostały przez centralne organizacje rolnicze za najpilniejsze i za **najbardziej ważne w pracach nad poprawą położenia rolnictwa.**

„Tydzień Rolniczy" zakończy w dniu 13. 11. br. zjazd centralny w Warszawie, na którym ustalone zostaną ostatecznie i uchwalone odpowiednie rezolucje, które wręczone być mają prezydjum rady ministrów

Czerwony kogut grasuje w Polsce

Coraz częściej płoną budynki o wyższym stosunkowo ubezpieczeniu

W miarę powiększania przez zakłady ubezpieczeń od ognia sumy szacunkowej ubezpieczonych budynków i jednocześnie premij, płaconych przez właścicieli **zaczęła zwiększać się i ilość pożarów.** Związek między jednem a drugiem jest oczywisty. Wypadki pożarów stawały się nie tylko coraz częstsze, ale — co jest właśnie znamienne i na pilną uwagę zasługuje — coraz częściej zaczęły **płonąć budynki o wyższym stosunkowo szacunku.**

Wynika to całkiem wyraźnie z przytoczonych poniżej danych urzędowych, pochodzących ze sprawozdań Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, a więc źródła całkiem miarodajnego. Biorąc pod uwagę dwa kolejne lata, 1928 i 1929, widzimy, że liczba pożarów z **12.040 wzrosła do 16.597** t. j. o 38,5 proc., ilość zaś budynków, które stały się pastwą ognia, z **39.771 do 49.029, t. j. o 23,3 proc** Możnaby poczytywać ten fakt za prosty zbieg okoliczności, gdyby nie to, że wartość **szacunkowa spalonych budynków z 149.0577 tys. zł. wzrosła do 265.540 tys. zł. t. j. o 78,1 proc.,** a suma pogorzelowa, wypłacona poszkodowanym, z 35.375 tys. zł. do 65.905 t. j. o 86,3 proc., przyczem suma ta w r. 1928 stanowiła **23,7 proc. szacunku, a w r. 1929 — 24,8 proc.,** straty zaś poniesione w jednym pożarze wynosiły odpowiednio 2.938 i 3.970 zł., t. j. o 35,1 proc. więcej.

Jasną jest zatem rzeczą, że wówczas gdy pożary nieruchomości mniej wartościowych i niżej szacowanych się zmniejszyły, to — odwrotnie — tam gdzie straty a zatem **odszkodowanie było wysokie, pożary wzrastały w tempie nader przyspieszonem.** Trudno robić jakiekolwiek przypuszczenia w tej mierze, czy to był tylko „dopust Boży", czy skuteczna interwencja zbrodniczej ręki, ale ten szczególny zbieg rzeczy **jest wręcz zastanawiający,** tem więcej, **że** kronika policyjna stwierdza w tymże czasie wzrost wypadków zbrodniczego podpalenia **z 2.352 do 2.980 t. j. 26,7 proc.**

Jeżeli chodzi o poszczególne dzielnice, 42.2 proc. ogólnej ilości pożarów przypada na woj. centralne, 23.5 proc. na wschodnie, **8,4 proc. na zachodnie** i 25,9 proc. na południowe. Wobec dużych różnic, zachodzących w gęstości zaludnienia, bardziej przejrzysty obraz panujących w tej mierze stosunków otrzymamy, biorąc stosunek na 10 tys. mieszkańców. Wypadnie wówczas (w r. 1929) w woj. centralnych 5,4 pożarów, we wschodnich — 7,3, w zachodnich — 3,2 i w południowych — 5,2. W woj. wschodnich zatem w stosunku do zaludnienia pożary zdarzają się najczęściej, w zachodnich — najrzadziej.

Na uwagę zasługuje również i to, że ogromna większość pożarów zdarza się na wsi, gdyż przeszło 84,0 proc. ogólnej ich cyfry na 10 tys. mieszkańców, w miastach przypada 4,0 pożary, a na wsi 10.7.

Ich „metody"

Działacze O. W. P. na ławie oskarżonych

Na wokandzie I oddziału Sądu Grodzkiego w Warszawie znalazła się sprawa karna przeciwko działaczom endeckim, oskarżonym przez członków Legjonu Młodych pp. Holstena, Olszewskiego, Ślusarka i in. o obrazę i zniesławienie.

Na ławie oskarżonych zasiadali: prokurator sądu koleżeńskiego Br. Pom. S. U. W. Łyżwiński oraz sędzia sądu koleż. Br. Pom. S. U. W. Tadeusz Lipkowski, którzy oskarżeni są o to, że **sporządzili przeciwko członkom Legjonu Młodych,** nie będących członkami Br. Pom. **„akt oskarżenia",** w którym użyli wyrażeń obraźliwych i podali fakty nieprawdziwe w celu **zaszkodzenia opinji członków Legjonu Młodych,** przyczem rozpowszechniali **treść aktu oskarżenia.**

Sąd sprawę odroczył w celu wezwania świadków obrony. Nowy termin rozprawy wyznaczony zostanie niebawem. Sprawa urasta do rozmiarów największej **sensacji na terenie akademickim.** Przeszło 50 świadków z obu stron ma oświetlić stosunki między akademickiemi organizacjami politycznemi, atmosferę, panującą w Br. Pom. S. U. W. i burzliwe zajścia na Uniwersytecie, gdzie **hulały bojówki O. W. P.**

W związku ze złożeniem przez pełnomocnika oskarżonych listy 49 świadków — członków i sympatyków O. W. P. — pełnomocnik oskarżyciela zamierza prosić sąd o dodatkowe wezwanie jeszcze kilkudziesięciu świadków z pośród członków i sympatyków Legjonu Młodych.

LOSY I. kl. 26 Loterji Państwowej

poleca, 1/4 losu 10.—, 1/1 los 40 zł, znana z wysokich wygranych szczęśl.

Kolektura Loterji Państwowej

ST. KRZYWIŃSKA — GRUDZIĄDZ

Stara 11. **Rok zał. Kolekt. 1920.**

Ciągnienie już 17-go bm.

Biuro czynne 9—12 i 3—6.

Pozamiejscowe zamówienia załatwia się odwrotną pocztą. 8011

Rewelacyjna zmiana planu. Kolosalne szanse.

Główna wygrana EFEKTYWNY MILJON dalej 300.000, 250.000, 200,000 i t. d.

Samobójstwo rejenta w Łodzi

po wykryciu nadużyć

Od kilku dni bawił w Łodzi sędzia sądu apelacyjnego w Warszawie, który przeprowadzał **kontrolę u rejenta Trojanowskiego w związku ze stwierdzonemi nadużyciami.**

Po zakończeniu tej kontroli sędzia apelacyjny udał się również do kancelarji **rejenta Władysława Jeżewskiego** celem przeprowadzenia kontroli, albowiem do Warszawy doszły wiadomości, że również w kancelarji tego **rejenta dokonane zostały nadużycia.**

Kontrola trwała przez cały dzień. Sędzia apelacyjny stwierdził w kasie brak około 40 tysięcy złotych.

O powyższym fakcie sędzia apelacyjny natychmiast zawiadomił prokuratora, który przybył do kancelarji i zażądał **wyjaśnień od rejenta Jeżewskiego.** Wyjaśnienia jednak były dość mętne i niewystarczające.

Rejent Jeżewski, przeczuwając, iż będzie aresztowany, przeprosił prokuratora i sędziego i wyszedł do drugiego pokoju. Po kilku minutach **huknął strzał.**

Gdy sędzia i prokurator weszli do pokoju, zastali już tylko zwłoki rejenta, który odebrał sobie życie.

Wiadomo było, że rejent Jeżewski prowadził życie ponad stan. Miał on dwu synów, z których jeden był adwokatem, drugi inżynierem.

Samobójstwo rejenta wywołało w kołach prawniczych Łodzi zrozumiałe wrażenie. Jeżewski liczył 62 lata.

Proces sądowy wyjaśnia tajemnicę pożarów w pow. żnińskim

Właściciele ziemscy Maciejewscy na ławie oskarżonych

W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy toczyła się rozprawa karna, która ze względu na tło i osoby oskarżonych wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie. Mianowicie na ławie oskarżonych zasiadło trzech znanych w powiecie żnińskim właścicieli ziemskich, wszyscy o jednem nazwisku **Maciejewskich,** i to: **35-letni Wojciech, właściciel 90-morgowego gospodarstwa, w Kierzkowie, 50-letni Stanisław, właściciel 5400-morgowego majątku w Dobrylewie i 77-letni Andrzej, ojciec oskarżonego Stanisława i stryj oskarżonego Wojciecha, właściciel 900 mórg ziemi w Januszkowie, pow. Żnin.** Akt oskarżenia zarzuca pierwszemu, t. j. Wojciechowi Maciejewskiemu, że za obietnicą wynagrodzenia ze strony osk. Stanisława podpalił w dniu 9 lutego 1927 r. jego wysoko ubezpieczoną w Kraj. Ub. Ogniowej stodołę, która spłonęła wraz ze znajdującem się w niej zbożem i koniczyną pozatem, że w dniu 13 października 1929 r. podpalił za namową swego stryja, Andrzeja, jego stóg zboża i młockarnię, również ubezpieczone w tymże Towarzystwie. Pozostałym akt oskarżenia zarzuca namówienie Wojciecha do wspomnianych zbrodniczych czynów. Rozprawa po kilkugodzinnem przesłuchiwaniu świadków **została celem powołania dalszych świadków odroczona** do dnia 18 listopada b. r.

Nadmienić należy, iż sprawa powyższa była już dwukrotnie przedmiotem zainteresowania Prokuratury — jednak z braku dowodów winy pp. Maciejewskich została umorzona. Obecnie znalazła się ponownie na wokandzie sądowej wskutek doniesienia złożonego w Sądzie przez niej. Stanisława Maciejewskiego z Gniezna, brata oskarżonego Andrzeja, który tajemnicę powstania pożarów wyjaśnił.

Działdowo

— *Zebranie ZOKZ* odbyło się dnia 19 października br. pod przewodnictwem p. dyr. Biedrawy. Przewodniczący złożył dokładne sprawozdanie z dotychczasowej działalności Związku, a w szczególności z prowadzenia kolonji letniej Na kolonję przysłano 17 dziewcząt z Niemiec i 4 dziewczęta z Gdańska na miesiąc lipiec. — Skarbnik p. R. Kożusznik odczytał sprawozdanie kasowe, z którego obecni dowiedzieli się o niezwykłej ofiarności władz, instytucyj, związków i członków. Z pośród największych liczb w dochodach należy wymienić: subwencję Wydz. Powiatu działdowskiego 1000 zł., składki członkowskie 310 zł. i subwencję KKO powiatu 100 zł., zaś w rozchodach utrzymanie kolonji letniej 1116 zł. (gotówką i w naturze) pogłówne równe 1/3 składek członkowskich, przesłane do Głównego Zarządu 185 zł. i subwencję Wydziału Powiatowego przesłaną do Gł. Zarządu 350 zł. — Ogółem dochody od 1 marca do 18 października br. wynosiły 1777 zł., zaś rozchody 1775 zł. — Po sprawozdaniach p. Piechowicz wygłosił odczyt o szkolnictwie niemieckiem w Polsce i o szkolnictwie polskiem w Niemczech.. Zebrani uchwalili rezolucję protestującą w sprawie gimnazjum polskiego w Bytomiu.

— *Wieczór ku czci Chopina* odbędzie się w dniu 5 listopada o godz. 20 w sali Hotelu Polskiego. Program obejmuje pieśni chóru mieszanego „Lutni" i „Cecylji" pieśni solowe, muzykę zespołową i solową oraz odczyt o twórczości Chopina. Komitet uprzejmie zaprasza obywatelstwo Działdowa na tą niecodzienną uroczystość.

Echa sobotniego wypadku w Gdyni

W związku z informacją naszą o katastrofie budowlanej w hali śledziowej w porcie gdyńskim, otrzymaliśmy od p. inż. Jana Brody, który prace przy budowie prowadził, następujące pismo:

„W zeszłym tygodniu przystąpiono do ustawiania wiązarów dachowych. W sobotę, 5 bm. o godz. 10 min. 30 jeden z nich wyślizgnął się z oparcia, pociągnął za sobą sąsiednie i upadł na ściągi żelazne, umocowane w ścianach. Przez to impet upadku został zmniejszony i uskutkiem tego wypadku z ludźmi nie było.

Opóźnienie budowy wywołane przez to zajście określić można na zaledwie kilka dni".

Samochód pod kołami pociągu

Ub. soboty o godz. 6,15 pociąg osobowy, kursujący na linji Unisław—Toruń-Mokre najechał przy km 32,2 przy przyjeździe przez szosę Racicowo—Dąbrowa Chełmińska na samochód półciężarowy firmy Hoenatsch z Unisławia, jadący z Unisławia do Bydgoszczy. Samochód wlókł pociąg na przestrzeni około 100 m, przyczem **szofer Hellemann Arnold doznał ciężkich obrażeń cielesnych,** zaś 3 osoby, znajdujące się w samochodzie wyszły z wypadku bez szwanku, wyskakując z samochodu.

Wypadek został spowodowany wskutek silnej mgły, oraz nagłego skrętu toru i braku zaporów w tem miejscu.

Pokaz ogierów

Drugi tegoroczny pokaz ogierów urządza Państwowe stado w Starogardzie w sobotę, dnia 12 listopada b. r. o godz. 9 min. 15 z okazji tygodnia rolniczego i zjazdu delegatów PTR. w Tczewie, dla hodowców i amatorów koni, a szczególnie dla uczni szkół rolniczych.

Właścicielom źrebiąt po państwowych ogierach przypomina się **ponownie,** że należy podług uwag przy dowodach urodzenia źrebięcia, przedłożyć takowe Zarządowi Stada do potwierdzenia dowodu urodzenia źrebięcia, lub nadesłać pocztą należycie ostemplowane za 3 zł. które Zarząd Stada po potwierdzeniu i przyłożeniu pieczęci **odsyła odwrotnie. (7992)**

Sensacyjne aresztowania podpalaczy

w powiecie lubawskim

W dniu 1 października 1929 roku w zabudowaniach małżonków Tomasza i Walerji Szwarców w Lorkach, pow. lubawskiego wybuchł pożar, wskutek czego spaliła się stodoła i chlew wartości około 4000 zł.

Wszczęte przez policję dochodzenia zostały wówczas przez prokuraturę umorzone dla braku jakiegokolwiek konkretnego podejrzenia.

W dniu 8. 5. 1931 r. znowu powstał pożar w zabudowaniach Szwarców, przyczem ogień strawił dom mieszkalny połączony z chlewem, oraz osobno stojący chlew kryty słomą, przyczem wartość spalonych budynków i rzeczy oceniana była na 6000 zł.

I znowu przeprowadzone dochodzenia nie **dostarczyły konkretnych danych obciążających podpalaczy, jakkolwiek pewne okoliczności przemawiały za tem,** iż podpalenia dopuścić się mogli tylko domownicy, i z tych to przyczyn prokuratura zmuszona była sprawę również umorzyć. W obu wypadkach budynki ubezpieczone były w Pom. Tow. Ubezp. w Toruniu.

Policja pow. lubawskiego nie dała jednak za wygrane i w związku z akcją antypożarową przeprowadzaną przez Wojewódzki Urząd Śledczy w Toruniu wszczęła dalsze w tej sprawie drobiazgowe i długotrwałe dochodzenia, **rezultaty którego okazały się wprost sensacyjne.** Otóż na podstawie przeprowadzonych dochodzeń i zeznań naocznych świadków okazało się, że pierwszy pożar, który miał miejsce w roku 1929 spowodowany był zbrodniczem podpaleniem przez samego poszkodowanego Tomasza Szwarca za pomocą wstawionej w **słomę świecy, a drugi pożar spowodowała żona Szwarca przez umyślne zapalenie zapałkami** słomy na strychu domu.

Wobec zdobycia przez policję tak obciążającego materjału dowodowego Szwarców aresztowano i oddano do dyspozycji władz sądowych, które zastosowały jako środek zapobiegawczy bezwzględne osadzenie w więzieniu śledczem w Lubawie.

Aresztowanie małżonków Szwarców w kilka lat po pożarze pod zarzutem podpalenia własnych budynków kiedy dochodzenia były już dawno umorzone, wywołało wśród okolicznych mieszkańców piorunujące wrażenie.

Jak się dowiadujemy **policja przeprowadza jeszcze dalsze drobiazgowe dochodzenia we wszystkich tych sprawach pożarowych,** chociażby już dawno umorzonych, gdzie tylko zaistniał cień podejrzenia, iż zachodzi zbrodnicze podpalenie.

„ŚWIATOWID“ Ostatnie dni!
Rekord powodzenia!
I. **Flip i Flap** w komedji pt. **„Ich dole i niedole“**
II. **Dobroczyńca ludzkości** z Buster Keatonem.

KRONIKA

Środa 9 listopada

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Wtorek Klaudjusza
Środa Teodora

— **Stan wody w Wiśle z dnia 7. 11.:** Zawichost +1.25, Warszawa +1.23, Toruń +0.80, Fordon +0.83, Chełmno +0.70, Grudziądz +0.93, Korzeniewo +1.12, Piekło +0.35, Tczew +0.29, Einlage +2.30, Schiewenhorst +2,56.

— **Nocny dyżur aptek.** W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 9 bm. włącznie apteka Centralna ul. Chełmińska. Na **Bydgoskiem Przedmieściu** dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22.30); na **Mokrem** Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Wtorek, 8 b. m. o godz. 20 — „Dzika pszczoła“.

Środa, 9 b. m. o godz. 20 — „Gwałtu co się dzieje“.

Repertuar kin:

Światowid — „Ich dole i niedole“ z Flip i Flapem i „Dobroczyńca ludzkości“. z Buster Keatonem.

Palace — „Trader Horn“.

Lux — „Pieśń nocy“ z Janem Kiepurą.

Mars — „Pieśń nocy“ z Janem Kiepurą.

Corso — „Bicz prawa“ i „Jim, postrach prerji“.

KINO „MARS“ i „LUX“
ul. Warszawska ul. Strumykowa
W dwuch kinach jednocześnie!
Król tenorów świata! Chluba Polski!
JAN KIEPURA
w swojem najlepszym i najnowszym filmie dźwięk.
„PIEŚŃ NOCY“
Film, który bije rekord i podziwia zachwyt wszelkich stolic świata.
Żeby wszyscy mogli zobacyć to największe arcydzieło ceny zniżone. Loża 1,70, I. m. 1,20, II. m. 70 gr, szeregowcy 45 gr.
Początek w kinie „MARS“ o godzinie 5, 7 i 9-tej w niedzielę i święta o godz. 3, 5, 7 i 9-tej.
W kinie „LUX“ każdy seans 20 minut później.

Z miasta

— **Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet** zawiadamia pp. członkinie, że Świetlica Związku przy ul. Łaziennej 24 jest czynna we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17. (07771

— **Zebranie członków „Dzwonu“** dziś we wtorek o godz. 20 w sali Książęcej Dworu Artusa (parter). Szan. członków wspierających i czynnych w chórze i orkiestrze uprasza się o liczny udział ze względu na ważne sprawy, mające być omówione. Przed zebraniem o godzinie 18 próba orkiestry symf. (8023)

— **WCZS. „Gryf“ — Sekcja bokserska** Dziś we wtorek, 8 b. m. o godz. 19 trening bokserski, który się odbędzie w sali gimnastycznej gimnazjum męskiego. Przybycie wszystkich zawodników konieczne. Kierownik. (7995)

— **Egzamin z zakresu siedmioklasowej szkoły powszechnej** odbędzie się w Toruniu w dn. 21 listopada b. r. o godz. 14 w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Sienkiewicza 6-8. Osoby, pragnące uzyskać świadectwo ukończenia siedmioklasowej szkoły powszechnej, mogą poddać się powyższemu egzaminowi. Zgłoszenia należy nadesłać do dnia 15 b. m. do Inspektoratu Szkolnego w Toruniu, ul. Bydgoska 66. Do podania należy dołączyć metrykę urodzenia, życiorys, ostatnie świadectwo szkolne i taksę egzaminacyjną 20 zł.

— **Zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych udzielają Urzędy Skarbowe.** Urząd Skarbowy w Toruniu podaje do wiadomości, że w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10. 9. 1932 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prez. R. P. o monopolu spirytusowym (Dz. U. R. P. Nr. 88 poz 746) zezwolenia na hurtową i detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych, oraz zezwolenia na wyszynki jednodobowe na zabawy i t p. imprezy udzielają obecnie właściwe Urzędy Skarbowe Akcyz i Monopolów Państwowych. Izba Skarbowa jest instancją odwoławczą od orzeczeń Urzędów.

— **Ruch w porcie toruńskim.** W dniu wczorajszym przybyły do Torunia następujące parostatki Żeglugi polskiej Vistula: z Tczewa „Warneńczyk“; z Gdańska „Eleonora“; z Warszawy „Batory“ i „Faust“. Odpłynęły w dniu wczorajszym z Torunia następujące parostatki: „Batory“ do Tczewa; „Faust“ do Gdańska; „Warszawa“, „Warneńczyk“ i „Eleonora“ do Warszawy.

— **Zgony.** Dnia 7 listopada 1932 r. zmarli w Toruniu: August Wilhelm Klug, ur. 31. 3. 1845; Lydja Karlińska, ur. 29. 6. 1932 r.

— **Teatr strzelecki w Toruniu.** We wtorek 15 b. m. odbędzie się w Teatrze Strzeleckim, który mieści się w „Oazie“ przy ul. Bydgoskiej, premjera sztuki Z. Orwicza osnutej na tle walk legjonowych p. t. „Jego kapralska mość“ w wykonaniu zespołu amatorskiego Związku Strzeleckiego. Oprawę sceniczną opracowuje artysta-malarz Racieniewski. Początek o godz. 20. W przerwach koncertować będzie orkiestra Związku Strzeleckiego. Bilety w cenie od 0,50—2 zł są do nabycia w księgarni Wojciechowskiego przy Rynku Staromiejskim.

— **Pod kołami tramwaju.** Na ul. Mickiewicza najechaną została przez tramwaj Pelagja Dąbrowska w chwili, gdy usiłowała przejść przez ulicę. Skutkiem najechania D. odniosła ogólne obrażenia cielesne. Zawezwana karetka odwiozła ją do szpitala miejskiego.

W 14-tą rocznicę Niepodległości

Święto Federacji P. Z. O. O.

Dzień 11 listopada, to rocznica zrzucenia stuletniego jarzma niewoli i odzyskania niepodległości.

W dniu tym cała Polska łączy się w podzięce Stwórcy za wyzwolenie, oraz w hołdzie tym wszystkim Bohaterom Narodowym, którzy na ołtarzu naszej ukochanej Ojczyzny nie poskąpili ofiary swej krwi i życia.

Program uroczystości w Toruniu

W związku z 14-tą rocznicą odzyskania Niepodległości — Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny Okręgu Pomorskiego obchodzi uroczystość poświęcenia sztandaru. Uroczystości z okazji święta Federacji odbędą się w ramach święta 11 listopada.

Program święta ustalony został w ogólnych zarysach na wczorajszem posiedzeniu Zarządu Federacji.

W przeddzień święta, we czwartek, dnia 10 bm. ulicami miasta przejdzie capstrzyk wojskowy, oraz oddziałów Związku Powstańców i Wojaków, i Związku Strzeleckiego z orkiestrą Związku Strzeleckiego na czele. W dniu uroczystości na dworcach Toruń-Przedmieście i Miasta urzędować będą specjalni przewodnicy, którzy przyjmować będą przybywające z całego Pomorza oddziały Federacji.

O godz. 7 z wieży ratuszowej odegrany zostanie hejnał. Na Placu św. Katarzyny przed pomnikiem Marsz. Piłsudskiego odbędzie się o godz. 10 uroczysta msza św. polowa, podczas której okolicznościowe kazanie wygłosi J. E. Ks. Biskup Dr. Okoniewski, który również dokona uroczystego aktu poświęcenia sztandaru.

Po skończonem nabożeństwie, prezydjum Federacji złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem odbędzie się na Starym Rynku defilada oddziałów wojskowych, Federacji, oddziałów P. W. i stowarzyszeń. W godzinach południowych na Placu Bankowym odbędzie się w specjalnych namiotach obiad żołnierski dla oddziałów Federacji. W obiedzie udział wezmą przedstawiciele władz.

Po południu o godz. 16,30 odbędzie się poświęcenie lokalu Federacji przy ul. Mostowej 6. Uroczystości zakończy przedstawienie galowe w Teatrze Miejskim.

Nadzwyczajny zjazd delegatów

Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości

W tych dniach obradował w Toruniu w sali Dworu Artusa nadzwyczajny zjazd delegatów Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Województwa Pomorskiego, zwołany przez Wydział Wykonawczy Zarządu Związku, z powodu rozdźwięku, jaki od pewnego czasu powstał pomiędzy Stowarzyszeniami właścicieli nieruchomości na Pomorzu na tle przeniesienia siedziby Związku do Grudziądza.

Wobec nie przybycia wiceprezesa Związku p. Mojrzesza zagaił zjazd sekretarz Związku p. Józef Makowski, marszałkiem zebrania wybrany został p. Szczeblewski.

Po załatwieniu formalności wstępnych, sekretarz Związku p. Makowski w dłuższem przemówieniu scharakteryzował sytuację, w jakiej obecnie się znajduje Związek. W wyniku dłuższej dyskusji jaka się po przemówieniu p. Makowskiego wywiązała, delegaci powzięli jednomyślnie następującą uchwałę.

1) „Delegaci Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Województwa Pomorskiego zebrani na Nadzwyczajnem Zebraniu odbytem w Toruniu dnia 23 10. 1932 r. zatwierdzają jednogłośnie uchwałę Wydziału Wykonawczego, zapadłą dnia 25 września 1932 r. orzekającą, że zebranie zwołane **samorzutnie** [illegible] statutowi Związku przez p. Mazura, które się odbyło w Grudziądzu dnia 4 września 1932 r., **za nielegalne i uchwały na nim zapadłe za nieważne i nieobowiązujące Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Województwa Pomorskiego.**

2) Wobec tego, że dotychczasowy legalny Zarząd Związku Województwa z siedzibą w Toruniu nie ustąpił dotychczas, zebrani Delegaci polecają temu Zarządowi, by nadal urzędował aż do najbliższego rocznego Zebrania Delegatów, które w myśl statutu, winno się odbyć w Toruniu w styczniu 1933 roku.

3) Zebrani Delegaci polecają Zarządowi ażeby się zwrócił do Pana Wojewody Pomorskiego z prośbą o pomoc w kierunku zlikwidowania samorzutnie i nielegalnie zorganizowanego drugiego Związku Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Województwa Pomorskiego z siedzibą w Grudziądzu.

4) Zebrani Delegaci wyrażają jednogłośnie votum zaufania Zarządowi Związku Wojewódzkiego z siedzibą w Toruniu, a w szczególności p. inż. Janowi Kołkowi, jako b. prezesowi tego Związku.

Następnie Komisja Rewizyjna przedłożyła sprawozdanie kasowe za czas od 1 stycznia 1932 r. do 24 października 1932 r.

Po uchwaleniu Zarządowi, na wniosek komisji Rewizyjnej absolutorjum, przystąpiono do wyboru prezesa Zarządu Wojewódzkiego. Prezesem wybrany został p. **Zyczkowski** z Torunia na czas trwania kadencji do 1 grudnia 1932 r.

W końcu zebrani delegaci jednogłośnie uchwalili **wykluczyć** Józefa Mazura ze składu członków Związku Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Województwa Pomorskiego z powodu udowodnionego działania na szkodę Związku, — przez nieuszanowanie obowiązującego statutu i samorzutne zwołanie zebrania delegatów do Grudziądza, na którem nielegalnie zorganizowano samozwańczy Związek Wojewódzki, przez co spowodowany został rozdźwięk pomiędzy Stowarzyszeniami.

Na tem zebranie zakończono.

Kolejowi pracownicy drogowi

zjeżdżają się na swój doroczny zjazd

W niedzielę, 13 b. m. odbędzie się w Toruniu w sali „Parku Wenecja“ doroczny ogólny zjazd delegatów kół Związku Kolejowych Pracowników Drogowych.

Zjazd rozpocznie się o godz. 9 uroczystem nabożeństwem w kościele Chrystusa Króla, skąd nastąpi odmarsz do Parku Wenecja, gdzie o godz. 11 nastąpi otwarcie zjazdu. Po załatwieniu formalności wstępnych oraz po dokonaniu wyboru poszczególnych komisyj, nastąpią sprawozdania: wydziału wykonawczego, komisji rewizyjnej, komisji statutowo-organizacyjnej, komisji wnioskowej i wreszcie komisji regulaminu funduszu zapomogowego.

Po przerwie dokonany zostanie wybór wydziału wykonawczego, rady głównej i komisji rewizyjnej.

Zbiórka delegatów odbędzie się o godz. 8,15 przy ul. Poniatowskiego 1, gdzie mieszczą się biura Wydziału Wykonawczego.

Chmurno i mglisto

Przewidywany przebieg pogody w dniu 8 listopada b. r.: chmurno i mglisto. W ciągu dnia nieznaczne przejaśnienie. Chłodno. Nocą przymrozki. Słabe wiatry wschodnie.

Z teatru

— **Tani wtorek.** Dziś we wtorek, 8 listopada o godz. 20 nieodwołalnie po raz ostatni „Dzika pszczoła“ L. H. Morstina, arcydzieło współczesnej komedji polskiej, które zdobyło sobie olbrzymi rozgłos w całej Polsce. Szereg świetnych kreacyj stworzą pp. Porębska, Małkowska, Łuczycka, Cornobis, Lenczewski, Ilcewicz, Jaworski, Jejde, Gliński, Mrożewski i inni.

— **„Gwałtu co się dzieje“.** W środę, 9 b. m. o godz. 20 przedstawienie na rzecz Tow. Św. Wincentego à Paulo przy kościele N. M. P. Daną będzie komedja „Gwałtu co się dzieje“ w 3 akt. Al. hr. Fredry z pp. Małkowską, Mirską-Zarembiną, Suchankówną, Łuczycką, Ilcewiczem, Jaworskim, Mazankiem, Jejde i Mrożewskim w głównych rolach. Abonamenty i passe-partout nieważne.

O mistrzostwo Torunia

Zawody ping-pong'owe

Pomorski Okręgowy Związek Tenisa stołowego organizuje zawody propagandowe o mistrzostwo miasta Pomorza dla członków klubów i osób niezrzeszonych. Zawody odbędą się w klasyfikacji jednostkowej w myśl przepisów Kozielskiego.

Po ukończeniu zawodów propagandowych o mistrzostwo miast, Związek przystąpi do zorganizowania zawodów mistrzostwa Pomorza, w których udział brać będą mogli jedynie członkowie P. O. Z. T. S.

Zgłoszenia do zawodów o mistrzostwo Torunia przyjmuje Sekretarjat POZTS. Członkowie klubów nie zrzeszonych wpłacają 1 zł. tytułem wpisowego.

Zaprawa odbywa się w sali gimnazjum męskiego w środy od godz. 16 — 18 i w sali miejskiej w niedzielę od godz. 14 — 16-tej. W zaprawie mogą brać udział tak stowarzyszeni jak i nie stowarzyszeni.

Równocześnie POZTS. podaje do wiadomości, że walne roczne zebranie odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11-tej w lokalu Okręgowego Ośrodka WF. i PW.

Nowe władze

Pomorskiego Zw. Hokeja na Lodzie!

W ub. niedzielę obradowali w Toruniu delegaci klubów z Pomorza, uprawiających sport hokejowy. Reprezentowana była Bydgoszcz, Grudziądz i Toruń.

Po wysłuchaniu obszernego sprawozdania ustępującego Zarządu, które przedstawił dotychczasowy prezes p. Szczerbowski, walne zebranie uchwaliło jednogłośnie absolutorjum ustępującemu Zarządowi, poczem przystąpiono do wyborów nowych władz.

W skład nowego zarządu weszli: prezes poraz 5-ty z rzędu p. Szczerbowski, wiceprezes p. Siwkowski z Bydgoszczy, sekretarz p. Wiśniewski, skarbnik p. Zębik, kpt. p Stogowski, komisja rewizyjna pp. Okoński, Felski i kpt. Małłysko. Sąd koleżeński: pp. dr. Ostrowski, asesor Jagalski i kpt Kwiatkowski.

Po wyborach p kpt. Kwiatkowski obszernie omówił sprawę utworzenia w Toruniu specjalnego stadjonu hokejowego. Nad zrealizowaniem planu budowy czuwa Miejski Komitet WF.

JEGO KAPRALSKA MOŚĆ

„Palace“ Ostatnie dni!
Najwspanialszy arcyfilm egzotyczny
TRADER HORN

— **W pełnych próbach** wspaniała sztuka historyczna Lucjana Rydla „Królewski Jedynak“. Ukaże się ona po raz pierwszy w stylowej oprawie scenicznej pędzla E. Karnieja, w opracowaniu reżyserskiem kierownika naszej sceny Józefa Cornobisa z udziałem całego zespołu artystycznego Teatru Polskiego w dniu 11 b. m. o godz. 20 i będzie prawdziwie godnem uświetnieniem Święta Niepodległości.

Podgórz

— *Z życia Zw. Strzeleckiego.* Dzięki wytężonej i systematycznej pracy członków zarządu ZS. a w szczególności ob. prezesa Szpicy, wiceprezesa Kobędzy i sekretarza A. Piątkowskiego przy wydatnej pomocy referentów oświatowych nauczycieli pp. Piątkowskiego, Kamińskiego i Magiery jako i kom. ob. Skrzypnika i Ryngierta oraz prezeski Czemerowskiej, sekretarki Marciniakównej i skarbniczki Piątkowej została własnemi siłami pięknie odnowiona i bardzo gustownie wyposażona świetlica strzelecka oddziałów męskiego i żeńskiego przy hali balonowej.

Obszerne, dobre ogrzane i rzęsiście oświetlone ubikacje świetlicowe — umeblowane stylowym sprzętem świetlicowym i zaopatrzone w radjoodbiornik z głośnikami oraz w liczne i dobrane gry pokojowe i najświeższe czasopisma ściągają codziennie do świetlicy licznych przyjaciół Strzelca i młodzież strzelecką na miłą pogawędkę i godną rozrywkę.

Wskutek odpowiednio zorganizowanej pracy świetlicowej i obfitego programu zajęć zyskała świetlica miano najlepiej urządzonej i najbardziej racjonalnie kierowanej w toruńskim powiecie. To też kierownictwo kursu świetlicowego dla kierowników świetlic, który odbywał się w ub. tygodniu w Toruniu przy poparciu władz administracyjnych i szkolnych — urządziło w dniu zakończenia kursu wycieczkę autobusami do świetlicy strzeleckiej w Podgórzu w celu dania słuchaczom kursu poglądowego obrazu dobrej i należycie prowadzonej pracy świetlicowej.

O godz. 19 przybywać zaczęli do świetlicy strzeleckiej zaproszeni przedstawiciele miejscowego społeczeństwa z p. burmistrzem Stamirowskim, wiceburm. Szeczmańskim, budowniczym pow. Ciszewskim i budown. miejskim p. Skrzypnikiem na czele. Nieco później przybyło autobusami z Torunia 36 nauczycielek i nauczycieli słuchaczów kursu świetlicowego pod przewodnictwem delegata Min. Wyznań Relig. i Ośw. Publ. p. radcy Mierniczaka, delegata Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego p. Krukowskiego insp. szkolnego powiatu toruńskiego p. Kubiaka i kierownika kursu referenta oświatowego p. Myjaka. Wieczór świetlicy został zapoczątkowany partjami gier pokojowych w których brali udział członkowie przedpoborowi, wspierający i uczestnicy kursu. Wolna w tym czasie młódź strzelecka bawiła się w siatkówkę w hali balonowej.

Następnie urządzona została skromna „tańcówka" do której przygrywała z werwą własna orkiestra smyczkowa pod batutą p. kapelmistrza Laskowskiego. Przerwy podczas tańców zostały wypełnione śpiewami młodzieży, któremi dyrygował ob. naucz. Piątkowski. W czasie tańców wykonały strzelczynie w oryginalnych strojach wspaniałego mazura, nagrodzonego hucznemi oklaskami przez obecnych. Ob. Matuszewski zadeklamował pięknie i z przejęciem „List z Sybiru".

Pod koniec wieczoru przemówił komendant powiatowego Zarządu ZS. ob. Ciszewski w im. Zarządu powiatowego i referent oświatowy ob. Myjak im. uczestników kursu świetlicowego — Obydwaj mówcy wyrazili się z uznaniem o dokonanej pracy przez Zarząd ZS w Podgórzu. Po przemówieniu wiceprezesa oddziału ob. Wł. Kobędzy odjechali goście kursanci do Torunia żegnani przez podgórskich strzelców „Pierwszą Brygadą".

Uczestnikom kursu pozostanie wieczór ten niewątpliwie długo w miłej pamięci i będzie dla nich zarazem wskazaniem, ile dobrego zdziałać może bezinteresowna i dobrze pojęta praca dla społeczeństwa i Państwa.

Wiele pow. chojnicki

— *Zebranie organizacyjne „Klubu Sportowego".* Pod koniec ub. miesiąca odbyło się w sali szkolnej zebranie młodzieży, która w wolnych chwilach, zdala od wszelkich spraw politycznych pragnęłaby poświęcić się ćwiczeniom i grom sportowym. Zebranie zagaił i przewodniczył nauczyciel W. Pokojski.

Po referacie przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp. W. Pokojski prezes, F. Kiedrowska — sekretarz, M. Kiedrowska — skarbnik Pryba — gospodarz.

Następnie ustalono organizację pracy. Klub Sportowy, który liczy 24 członków, dzieli się na dwie sekcje ogólne: męską i żeńską z kierownikami na czele. Członkowie postanowili utworzyć następujące sekcje: siatkówki, koszykówki krokietu i pięcioboju; w okresie zimowym postanowiono zbierać się w niedziele, środy i piątki w świetlicy lokalu szkolnego i brać udział w różnych grach towarzyskich. Celem pokrycia kosztów oświetlenia, członkowie uchwalili składki miesięczne w kwocie 10 gr. — Zebrania ogólne odbywać się mają co miesiąc.

Na zakończenie prezes zwrócił się z apelem o żywe interesowanie się klubem.

Dostojnicy Kościoła

na Jubileuszowej Wystawie Pom. Szkoły Sztuk Pięknych

W niedzielę, w godzinach popołudniowych, zwiedzili Jubileuszową wystawę Szkoły Sztuk Pięknych wysocy Dostojnicy Kościelni: **J. E. Ks. Biskup Okoniewski i J. E. Ks. biskup Dominik** w towarzystwie ks. proboszcza Partyki i p. prezydenta miasta Włodka.

W progach Muzeum Miejskiego powitał dostojnych gości dyr. Szkoły **prof. Szczeblewski.**

Dostojnicy Kościoła wyrazili swój podziw wobec tak świetnych rezultatów pracy Szkolnych, **wyrażając kierownikowi Szkoły, prof. W. Szczeblewskiemu swe uznanie.** Wyrazem tego uznania **było zakupienie obrazów uczniowskich przez Dostojnych Gości** od pp. Szymańskiego, Borchsenius, Urbanowskiego, a to obrazy Matki Boskiej, drzeworyt Matki Boskiej, kilka pejzaży z dGyni.

Dostojni Goście żywo interesowali się ceramiką, a Jego Ekselencja ks. Biskup Dominik, specjalnie motywami kaszubskiemi, które są tak bliskie Jego sercu, jako Kaszubie z rodu.

Wystawa potrwa jeszcze dni kilka. Wielu z miejscowych dygnitarzy Wystawy jeszcze nie odwiedziło. Zaleca się więc, zwiedzenie jej przez tych, którzy przecież należą do elity kulturalnej naszego grodu.

Strzelcy pow. wąbrzeskiego w pracy dla Państwa

Otwarcie świetlicy w Zaskoczu

Ubiegłej niedzieli w Zaskoczu pod Wąbrzeźnem odbyła się uroczystość otwarcia świetlicy miejscowego Oddziału Zw. Strzeleckiego. Przybyłych na tą uroczystość **p. starostę Kalksteina,** Pow. K-nta P. W. **por. Kuliszewskiego,** oraz inspektora Szkolnego **p. Matuszkiewicza,** powitał ustawiony przed lokalem świetlicy Oddział „Strzelca" z orkiestrą.

Po odebraniu raportu udano się do lokalu świetlicy, która choć w skromnych ramach, jednak gustownie przybrana, pomieściła licznie przybyłą ze wsi ludność.

Po przemówieniach p. starosty Kalksteina, por. Kuliszewskiego i inspektora Matuszkiewicza, któremi wezwano gorąco młodzież do urabiania swoich charakterów w tej świetlicy, oraz do cichej wytrwałej pracy dla Państwa, a starsze społeczeństwo do opieki i współudziału w tej pracy — przemówił kierownik świetlicy nauczyciel p. Szerejkowski, dziękując gościom za przybycie na uroczystość do Zaskocza, oraz za słowa otuchy do pracy, przyrzekając wraz z gronem „Strzelców" że, świetlica ta będzie naprawdę kuźnią prawdziwej strzeleckiej pracy.

Następnie jeden ze Strzelców wygłosił deklamację „My Polski darmo nie dostali" którą przyjęto oklaskami, a na zakończenie wszyscy uczestnicy uroczystości odśpiewali „Rotę".

* * *

Na granicy pow. wąbrzeskiego w Mgowie, odbył się ubiegłej niedzieli przegląd miejscowego oddziału Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII. i Oddziału Zw. Strzeleckiego, którego dokonał p. starosta pow. Kalkstein i pow. K-nt P. W. por. Kuliszewski, oraz Zarząd Pow. Zw. Powstańców.

Po złożonych sprawozdaniach miejscowych zarządów przez prezesa Konczuchidze, admin. maj. Mgowo, i k-nta p. Ołtarzewskiego — kier. szkoły, przybyli udali się na przedstawienie teatralnego kółka amatorskiego placówki Powstańców i Wojaków Mgowa.

Na przedstawienie to przybyli również p. inspektor Matuszkiewicz, p. ref. Cwinarowicz, prezes pow. Powst. i Woj. Fr. Czerwiński i sekretarz Dudziak.

Na pięknie udekorowanej scence, z dużym powodzeniem odegrał miejscowy zespół, komedyjkę „Swaty".

Po przedstawieniu członkowie miejscowej placówki Powst. i Woj. z rodzinami, oraz przybyli goście spędzili miło pozostałą część wieczoru, urozmaiconą tańcami.

Okręgowe Rady Rolnicze

przy intensywnej pracy

W dalszym ciągu akcji, zorganizowanej przez Pomorską Izbę Rolniczą, a mającą na celu przez utworzenie Okręgowych Rad Rolniczych zespolenie i skoordynowanie pracy poszczególnych organizacyj rolniczych nad podniesieniem rolnictwa, — odbyło się dnia 4 bm. konstytucyjne zebranie Okr. Rady Rolniczej w Tczewie dla okręgu działalności Szkoły Rolniczej w Świeciu, które zorganizowała Pom. Izba Rolnicza.

Zebranie odbyło się w Sali Sejmiku Powiatowego udział w zebraniu wzięli Dr. Esden-Tempski — Prezes Pom. Izby Rolniczej jako przewodniczący, Jan Donimirski, Prezes Pom. T-wa Rolniczego, Wacław Dykier, Dyrektor P. I. R. p. Otmianowski, Dyrektor P. T. R. Konstanty Ceceniowski, Naczelnik Wydziału Rolnictwa przy Urz. Wojew. w Toruniu, Inż. W. Jacyna, Nacz. Wydz. Ośw. P. I. R. Paweł Jagła, Dyrektor Szk. Roln. w Świeciu pp. Starostowie pow. Świeckiego, Starogardzkiego i tczewskiego, Radcowie P. I. R. poseł Janiszewski i p. Hillar, p. prezesi Powiatowi P. T. R. Hasse z Pomyj, p. Czajkowski, p. Skarzyński.

Ponadto uczestniczył w tem zebraniu personel nauczycielski Szkoły Roln. w Świeciu i instruktorzy powiatowi Pomorskiego T-wa Rolniczego.

Na zebraniu uzgodniono plan pracy, mający na celu podniesienie i usprawnienie rolnictwa w terenie.

Świętokradcę, który okradł kościół klarysek w Bydgoszczy

aresztowano w Łodzi

Przed kilkoma tygodniami, policja łódzka ujęła w związku z pewną kradzieżą niej. 25 letniego **Adama Majtkowskiego,** fryzjera zamieszkałego w Łodzi ul. Krucza 9, karanego pięciokrotnie za szereg włamań i kradzieży. Osobnik przedstawiający typ notorycznego recydywisty, w swej długoletniej, zawodowej pracy włamywacza, z specjalnem zamiłowaniem i umiejętnością okradał kościoły. W toku żmudnego śledztwa wyszło na jaw, że ofiarą Majtkowskiego padł również bydgoski kościół Klarysek, do którego dobrał się świętokradca ub. lata.

Jak o tem w swoim czasie donosiliśmy, skradziono wówczas szereg drogocennych złotych wot, kilka naczyń mszalnych, około stu złotych ze skarbonek i t. p.

Ujęty Majtkowski, przyznając się z całym cynizmem do świętokradztwa w kilkunastu kościołach, jak w Łodzi, Kutnie, Ozorkowie, Białymstoku, Konstantynowie i in., opisał między innemi szczegóły sposobu włamania do kościoła Klarysek w Bydgoszczy.

O niezwykłem wyrafinowaniu świętokradcy świadczy fakt, że przed dokonaniem kradzieży w tut. kościele, przybył on na trzy tygodnie do Bydgoszczy na wywiad. W czasie czterodniowej obecności zapoznał się Majtkowski w jaknajdokładniejszy sposób z zamykaniem kościoła, przyczem udało mu się skraść klucz od wejścia na chór.

Skradziony łup, w postaci złotych wot pierścionki, kolczyki, naszyjniki i t. p.) sprzedał świętokradca w Łodzi, u „swego" pasera, po zł. 2,50 za gram złota.

Programy radjowe

Środa, dnia 9 listopada

Warszawa. 11,50 Komunikat Gł. Wojsk. St. met. dla komunikacji lotniczej. 11,58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał z Krakowa 12,10 Płyty gramofonowe; 13,20 Urzędowy komunikat PIM; 15,40 Komunikat gospodarczy; 15,55 Kronika harcerska; 16,00 Program dla dzieci: a) „Dobranoc! idziemy spać"! — opowiadanie wujaszka Jasia, b) „Listy od dzieci" — omówi p. W. Tatarkiewicz-Małkowska. 16.25 Płyty gramofonowe. 16,40 Odczyt z Krakowa. 17,00 Koncert popołudniowy w wyk. ork. PR 17,40 Odczyt. 18,00 Muzyka taneczna W przerwie wiadomości bieżące. 19,00 Rozmaitości — 19,20 „Skrzynka pocztowa rolnicza" i „Wiadomości z 1 Tygodnia Rolniczego" wygłosi inż. W. Tarkowski. 19,30 Kwadrans poetycki — pośw. poezji Wyspiańskiego w wyk. p. H. Szatkowskiego, z akompanjamentem wykonawcy. 20,00 Muzyka lekka, piosenki w wyk. chóru Juranda. 20,30 Odczyt muzyczny dr. Chybińskiego pt. „Dawna a nowa muzyka" 20,45 Transm. z Konserwatorjum. 100 na audycja Stow. Miłośników Dawnej Muzyki. 22.00 „Na widnokręgu" 22,15 Arje i pieśni w wyk. Jana Kiepury (płyty) 22,40 Odczyt z Krakowa. 22,55 Urz. Kom. PIM. i kom. policyjny 23'00 Muzyka tan

Starogard

— **Z zebrania Z. O. K. Z.** Dnia 28 października odbyło się walne zebranie członków Koła ZOKZ. w Starogardzie. Zebranie zagaił wiceprezes p. **Juljan Odya** i złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Koła. Po sprawozdaniu nauczyciel p. Czerwiński wygłosił referat na temat stosunków polsko-niemieckich. Po referacie złożył sprawozdanie z sekretarjatu i kasy p. Skorny. Ze sprawozdania wynika, że po stronie dochodów księga kasowa wykazuje zł. 2.812,20, rozchodów zł. 2.724,75, saldo zł. 87,45.

P. Skorny przy sprawozdaniu dłużej zatrzymuje się nad sprawozdaniem z kolonji dzieci polskich z Niemczech i przy tej sposobności specjalnie podkreśla ofiarność społeczeństwa. Po sprawozdaniu kasowem zabierał głos członek komisji rewizyjnej p. Gölger, który postawił wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum, a specjalnego podziękowania skarbnikowi p. M. Skornemu. Po uchwaleniu absolutorjum wybrano marszałkiem zebrania p. Maciejewskiego i dokonano wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli:

Prezes — p. Juljan Odya, wiceprezes p. Marcin Skorny, sekretarz — p. Kazimierz Górecki, skarbnik — p. Franciszek Czerwiński, ławnik — p. Walenty Golenia, ławnik — p. Więckiewiczowa.

Na zakończenie uchwalono rezolucję w sprawie polskiego gimnazjum w Bytomiu.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 7 XI 1932 r.

	Tranzakcje	Kupno
WALUTY.		
Dolary St. Zjedn.		—
DEWIZY.		
Belgja	124,15—123,85	
Białogród		—
Gdańsk		—
Bukareszt		—
Holandja	358,80—357,90	
Kopenhaga		—
Londyn	29,45—29,30	
Nowy York	8,913—8,893	
Nowy York telegr.	8,917—8,897	
Paryż	35,01—34,92	
Praga	26,40—26,34	
Sztokholm	156,25—155,47	
Szwajcarja	171,90—171,47	
Włochy	49,70—49,48	
Berlin (w obrotach nieofic.)	211.60	
Wyka		—

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy

za 100 kg. z dn. 7 XI 1932 r

Żyto	14,80—15,00
Pszenica	23,00—24,00
Jęczmień	—
„ zwycz prz.	—
Owies	14,50—14,75
Mąka żytnia 65%	23,50—24,50
„ pszenna 65%	36,50—38,50
Otręby żytnie	—
„ pszenne	—
Rzepak	—

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 7 XI. 1932

Pszenica nowa	197—199
Żyto nowe	156—158
Jęczmień browar.	170—180
Jęczmień przem. pastewny	162—169
Owies marchijski	132—137
Mąka pszenna	24,00—27.25
Mąka żytnia 70%	20.50—21.60
Otręby pszenne	9.00—9.40
„ żytnie	8.25—8.60
Groch Victoria	22.00—26.00
Groch drobny jadalny	20.00—23.00
Groch pastewny	24.00—26.00
Peluszka	—
Kuchy lniane	10.10
Wytłoki suche kraj.	9,10—9,30
Wytłoki Soya H.	10.20

Notowanie kupców zbożowych w Toruniu

Toruń, 7. XI. 1932.

Ceny rozumieją się za 100 kg franco stacja załadowania na Pomorzu, za otręby franco stacji odbiorcza.

Pszenica dworska 126/7 ft	22.50—23.25
Pszenica targowa 124/ ft	22.25—23.00
Żyto	13.00—14.00
Jęczmień dworski 115/16 ft.	14.00—15.00
Jęczmień targowy 109 ft	13.50—14.00
Owies	12.50—13.50
Mąka pszenna	—
Mąka żytnia	—
Otręby żytnie	10.50—11.00
Otręby pszenne	10.50—11.00

Ogólne usposobienie spokojne

Troskę i lęk o jutro
pozbędzie tylko **ten, kto kupi**
losy
loterji Państwowej w szczęśl. kolekturze
Pawła Billerta
Toruń, Nowomiejski Rynek.
7921

TORUŃ

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

9-go listopada o godz. 15 sprzedaje w Cierpicach u Polaszka przymusowym przetargiem za gotówkę: kozy, 4 m. drzewa opałowego.

Kozłowski, komornik sądowy z p. w Toruniu.

3187

PRZETARG PRZYMUSOWY.

9-go listopada o godz 12 sprzedawać będę w Lubiance pow. Toruń najwięcej dającemu za gotówkę: bryczki, kartoflarkę, pszenicę i żyto, — zbiórka licytantów u Franciszka Buwaja o godz. 13 w Zakrzewku: kasę ogniotrwałą, kanapę, biurko, szafę, stół, krzesła, lustra, — zbiórka licytantów u Adama Czarlińskiego o godz. 13,30 w Łysomicach: maszynę do szycia, zegar, — zbiórka licytantów u Jana Kąklewskiego o godz. 13,45: 8 wołów, 2 konie, karetkę, — zbiórka licytantów u Jana Donimirskiego o godz. 14,30 w Lulkowie: rower męski, — zbiórka licytantów u Jana Barczyńskiego. 7996

Chrzanowski, komornik sądowy.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We czwartek, dnia 10. 11. 32. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu: drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 10 w Lisich-Kątach u p. Bendta: 3 cielaki i 53 ctr żyta w słomie; w Białochówku o godz. 10,30 u p. Glawe: 1 świnię; w Dusocinie i Jamach: 135 ctr żyta w słomie i 1 źrebaka, — zbiórka licytantów o godz. 12 przed szkołą w Dusocinie; w Zakurzewie o godz. 14 w Zakurzewie u p. K. Chomicza: 6 krów, młócarnię, sanie i bryczka. 519

Kowalski, komornik sąd. w Grudziądzu.

1951

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We czwartek, dnia 10. 11. br. o godz. 13 sprzedawać będę za gotówkę najwięcej dającemu w Łasinie w Rynku: bufet, kredens, stół rozsuwany, 6 krzeseł, dywan, zegar stojący, wóz roboczy, bryczkę, półszorek, 5 kozłów stolarskich, windę ślusarską i urządzenie do bicia studni. 8012

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

518

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W poniedziałek, dnia 15. 11. 32. o godz. 14 odbędzie się w Boguszewie pow. grudziądzki sprzedaż: lokomobila, pług parowy, kasa ogniotrwała, kasa rejestracyjna, biurko dębowe, zajętych na pokrycie zaległości podatkowych. Zbiórka licytantów w lokalu fabryki marmelady. 8013

2. Urząd Skarbowy w Grudziądzu

517

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Grudziądzu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grudziądz tom 58 karta 1712 o powierzchni 04.61 ha jako i 3600 mk wartości użytkowej położona przy ul. Wiślanej na imię wdowy Czesławy Kobylińskiej zostanie w drodze przymusowego wykonania dnia 29 grudnia 1932 o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 2. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 18. 3 1932 r.

Grudziądz, dnia 27. 10. 1932 r.

Sąd Grodzki.

3 K 57/31 520

WĄBRZEŹNO

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 10 listopada 1932 o godz. 3,30 popoł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę: 2 łóżka, 2 nocne stoliki, umywalnię, szafę, 2 krzesła i regalik. Zbiórka reflekt. przed zabudowaniem pp. Gołębiewskich w Wielk. Radowiskach. 8005

Główczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 10 listopada br. o godz. 10 przedpoł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Wojciecha i tegoż żony Tokarskich w Niedźwiedziu: 2 świnie. 8006

Główczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 10 listopada br. o godz. 1 popoł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Juljana Przystalskiego w Niedźwiedziu: sąsiek żyta niewymłoconego. 8007

Główczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 listopada br. o godz. 10,15 przedpoł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Jana Rabtecia w Łopatkach: 2 tuczniki i zbiór z 3 morgów pszenicy. 8001

Główczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 listopada br. o godz. 12 w poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Barbary Taczanowskiej w Zaskoczu: maszynę do pisania, zegar stojący. 8002

Główczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 9 listopada br. o godz. 11,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Cecylji Kulasowej w Książkach: 2 świnie a 60 ft. 8000

Główczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 9 listopada br. o godz. 10.30 przedpoł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Macieja Niezgody w Łopatkach: buhaja. 7999

Główczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 listopada br. o godz. 12 w poł sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Andrzeja i Marji Kobylskich w Zaskoczu: maszynę do szycia, leżankę, szafę do bielizny, kwietnik, i 5 ctr jęczmienia. 7998

Główczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 listopada br. o godz. 3 popoł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Bernarda Szlaka w Jaworzu: 15 ctr pszenicy, maszynę do szycia, lustro, 2 fotele i kanapę. 7997

Główczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 listopada rb. o godz. 10 przed południem sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. Józefa Grzybowskiego w Łopatkach: 2 jałówki, maciorę i 4 prosiaki i pół sąsieka żyta. 8004

Główczewski, komornik sądowy w Wąbrzeźnie.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 8 listopada 1932 r. o godz. 4 po południu sprzedam przy Pl. Teatralnym nr. 6 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą 1 kasę rejestracyjną „National" dla kelnerów. 8008

Komornik sądowy Betrand, Bydgoszcz.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9. 11. 32. o godz. 2 popoł. sprzedam u p. Ścierу w Pałacu najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 knura, 3 maciory, 24 prosiąt, 1 parę półszorków wyjazdowych kompl., fortepian, biurko, szafę do rzeczy, kanapę skórzaną i toaletę z lustrem. 8015

Klóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2418

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9. 11. 32. o godz. 3 popoł. sprzedam w Trzęsaczu najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: pianino i 13 krów. 8014

Klóskowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2419

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 9. 11. br. o godz. 10 sprzedam przy ul. Św. Trójcy 15 za natychmiastową zapłatą: 1 kasę żelazną ogniotrwałą. 8022

Wierzbicki, komornik sąd. w Bydgoszczy.

2360

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 9. 11. br. o godz. 10,30 sprzedam przy ul. Św. Trójcy 16, za natychmiastową zapłatą: 1 kasę żelazną. 8021

Wierzbicki, komornik sąd. w Bydgoszczy.

2359

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 9. 11. br. o godz. 16,30 sprzedam przy ul. Nakielskiej 32 m 8 za natychmiastową zapłatą: 1 leżankę, i obraz „Magdalena". 8020

Wierzbicki, komornik sąd. w Bydgoszczy.

2358

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 9 listopada 1932 r. sprzedawać będę w drodze przetargu publicznego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą o godz. 9 przy ul. Wileńskiej 9: 1 umywalkę, 1 futro męskie, 1 futro damskie, 1 maszynę do szycia „Singer", 1 rower damski „Tornedo"; o godz. 9,30 przy ul. Wileńskiej 11: 1 lustro, 1 komoda, 1 szafonierka, 1 kanapa, 1 garnitur koszykowy trzy części, 1 dywan, 1 szafa do ubrań, 1 kanapa, 1 leżanka z narzutką, 1 lustro z podstawą itd.; o godz. 10,30 przy ul. Wesołej 11: 1 maszyna do szycia „Singer"; o godz. 11 przy ul. Sienkiewicza 3: 1 samochód „Chevrolet". 8019

Łuczka, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2229

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We środę, dnia 9 listopada 1932 o godz. 10 przed poł. sprzedam przy Placu Teatralnym 3 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do pisania „Mercedes". 8018

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2258

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We środę, dnia 9 listopada 1932 o godz. 9 przed poł. sprzedam przy ul. Garbary 14 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet, 1 kredens, 1 stół okrągły, 4 krzesła obijane gobeliną i kanapa obijana gobeliną i 1 lustro z konsolką.

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2257 8017

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 8 listopada 1932 o godz. 3 popoł. sprzedam przy ul. Łokietka 4 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 bufet i 1 kredens. 8016

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

2256

KTO
nadeśle swój charakter pisma oraz imię, miesiąc i rok urodzenia
otrzyma los
do I. klasy 26-ej Loterji Państwowej, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego astrologa Szyllera-Szkolnika na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologji po uprzedniem wpłaceniu do **P. K. O. za Nr. 18607** należności za **ćwierć losu 10 zł., pół losu 20 zł., cały los 40 zł.** Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki. Główna wygrana **miljon** zł. Ciągnienie I. klasy już od 17 listopada 1932 r. **Uwaga!** Do każdego losu kolektura dołącza własnoręczne potwierdzenie p. Szyllera-Szkolnika wybranego przezeń numeru. Adresować: **Kolektura Loterji Państwowej Nr. 757 Warszawa, Marszałkowska 58** m. 34.
7423

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Kolibkach i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Kolibki k. 43 na imię Kamili Kiersnowskiej w Orłowie willa Kama zostanie w drodze egzekucji dnia 29 grudnia 1932 o godz. 10 wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój 33. Nieruchomość ta składa się z parcel 692/365 i 1549/365 o obszarze 5 a 72 m² z willi „Kama" z podwórzem. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 13 stycznia 1932. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Gdynia dnia 25 10. 1932 r.

Sąd Grodzki.

7 K 1/32

Z dniem 8 bm. przenoszę
moją kancelarję
pod nr. 5 przy ul. 27 Stycznia
Dr. E. JAKUBICZKA
adwokat w Gniewie. 7926

Pod Gdynią przy stacji kolei. **Rumja-Zagórze**
parcele budowl.
Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisarjat Rządu, zezwolenie na zabudowę **natychmiast!** 600 m2 i więcej już od 90 gr. za metr kwadr. 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich 2 zł. za metr kwadratowy.
parcele łąkowe
700—1000 zł za morgę pruską
na dogodnych warunkach **na sprzedaż.**
R. KUSCHE, RUMJA
4791 **pow. Morski**
Masywny budynek fabryczny, 1.000 m² pomieszczeń roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wydzierżaw.

Potrzebna
sumienna, inteligentna bufetowa od zaraz. Do objęcia towaru potrzebne 500 zł. Pensja 100 zł. miesięcznie i utrzymanie. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Grudziądzkiego". 8010

Sprzedam
lub zamienię na dom, folwark 300 morgowy. Budynki nowe luksusowe. Dom willa 10 pokoi, centralne ogrzewanie. Ziemia buraczana, drenowana. 13 koni, 25 sztuk bydla, 30 świń, inwentarz martwy nadkompletny, cena 135,000 zł. Hipoteka 40,000 reszta gotów. „Polonja" tel. 210, Grudziądz Plac 23 Stycznia 28. 7408.

Potrzebna
bufetowa z kaucją od zaraz. Zgłoszenia „Gazeta Morska" Gdynia. 7981

Tresowany wilk
piękny okaz zaraz do oddania. Toruń, Bielańska 60, 7993

Zanim
kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu" obejrzeć używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, futra, oficerski marynarski hełm i mundur galowy, kilimy, płaszcz, ubrania obuwie, powózka parokonna sortownice do kaszy teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.
„OKAZJOPOL"
Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14 w podwórzu. 8009

Radjoodbiorniki
prądowe, sieciowe dla znawców prostowniki, aparaty anodowe sprzedam okazyjnie. Toruń, Starom. Fosa 24, parter. 7995

Jabłka
najmniej pół ctr. sprzedaję Toruń, ul Krasińskiego 40, parter. 7870

Bardzo smaczne
Obiady
z 3 dań 1.00 zł.
Śniadania i kolacje 60 gr.
u Gracjana
RESTAURACJA
Toruń, ul. Szeroka 25.
7991

Poszukuję
się 4—5 pokojowego mieszkania z łazienką i wygodami. Oferty składać w Urzędzie Wojewódzkim - Biuro woźnych. 7999

Obrączki ślubne
zegary, zegarki, biżuterję poleca 7987
bardzo tanio
Edmund Lewęgłowski
Mistrz zegarmistrzowski
Toruń, Mostowa 34

Kawę Kawę Kawę
spróbuj tylko z Nowoczesnej Palarni Kawy
ARACZEWSKI
TORUŃ,
Chełmińska przy Rynku

Kredyt!!!
na asygnaty, wszelkie towary wysyłam w dom. —
Araczewski
Toruń, Chełmińska przy Rynku. Tel. 370. 7994

I.a grzyby
suszone w najlepszym gatunku dopóki zapas starczy ½ kg. 7.— zł. tylko
ARACZEWSKI
TORUŃ, Chełmińska 2.
7994

Skradziono
mi palto zimowe wraz z dowodami osobistemi. Proszę o zwrot choćażby tylko dowodów osobistych. Kreft Gdańsk, Olivaer Tor 2-4.

Zgubiony
dowód osobisty na nazwisko Mordta Józef Liszak, wydany w Kolo unieważniam.

Nauczycielka
rutynowana z kilkoletnią praktyka przyjmie posadę od 1. XI. br. Łaskawe zgłoszenia Dzień Pomorski Toruń, Szeroka 11 pod L. 7513.

Teatr Polski
w Toruniu
Repertuar
We wtorek, dnia 8 bm o godz. 20-tej
Tani wtorek
„DZIKA PSZCZOŁA"
Komedja w 3 aktach L. H. Morstina
Ceny najniższe od 0.30 do 2.— zł.

W środę, dnia 9 bm. o godz. 20-tej
Przedstawienie na rzecz Tow. św. Wincentego a Paulo przy kościele N. P. M.
„Gwałtu co się dzieje"
Komedja w 3 aktach Al. hr. Fredry.
Abonamenty i passe-portout nieważne.

W piątek, dnia 11 bm. o godz. 20-tej
Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu rocznicy wskrzeszenia Niepodległości
PREMJERA!
„Królewski jedynak"
Sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla.
Legit. zniżk. nieważne.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Bojownikom ochrony pracy

Akademja żałobna ku czci śp. F. Sokala i A. Thomasa

Warszawa, 8. 11. (Pat). Wczoraj po południu w sali rady miejskiej odbyła się **akademja żałobna, poświęcona uczczeniu ś. p. Franciszka Sokala i Alberta Thomasa.**

Na akademję tę przybyli prócz rodziny śp. Sokala, p. minister pracy **Hubicki,** ambasador Francji **Laroche,** Anglji — **Erskine,** poseł Czechosłowacji minister **Girsa,** bawiacy w Warszawie, dyrektor międzynarodowego biura pracy **Butler,** wyżsi urzędnicy Min. Pracy i Min. Spraw Zagr., nowo mianowany delegat Polski przy Lidze Narodów p. **E. Raczyński,** oraz liczna publiczność.

Na podjum ustawiono **portrety zmarłych działaczy.** Po zagajeniu akademji przez prezesa polskiego stowarzyszenia polityki społecznej p. Simona **zabrał głos p. min. Hubicki,** podkreślając wielkie zasługi Alberta Thomasa, pierwszego dyrektora międzynarodowego biura pracy w organizacji biura i kierowaniu niem przez lat 12. Czcząc pamięć Thomasa w Warszawie — mówił p. Minister — oddajemy mu hołd równ. jako prawdziwemu i wypróbowanemu przyjacielowi Polski. **Gdy rozstrzygana była sprawa G. Śląska, Thomas całym swoim autorytetem poparł żądania Polski,** przekonany o ich słuszności. Jako dyrektor międzynarodowego biura pracy przyjeżdżał Thomas wielokrotnie do Polski. Poraz pierwszy był w Polsce nazajutrz po nawale bolszewickiej, następnie w r. 1924 przyjechał, by złożyć rządowi polskiemu podziękowanie za ratyfikację 13-tu międzynarodowych konwencyj pracy. Wówczas to w uznaniu jego zasług otrzymał **honorowe obywatelstwo największego miasta robotniczego Łodzi.** W r. 1928 przy następnym pobycie, gdy rząd zaprosił radę administracyjną międzynarodowego biura pracy na 42-gą sesję do Warszawy, otrzymał doktorat honorowy wszechnicy Jagiellońskiej. Dalej p. minister, odając **hołd pamięci delegatowi polskiemu przy Lidze Narodów śp. Sokalowi,** podkreślił wielkie oddanie się służbie umiłowanej przez Zmarłego **sprawie ochrony pracy,** poświęcając jej najlepsze swe siły i zdolności.

Zkolei przemawiał **ambasador Laroche,** składając cześć pamięci tych dwóch wielkich przyjaciół ludzkości. Następnie obecny dyrektor międzynarodowego biura pracy p. **Butler,** jako kolega zmarłych działaczy scharakteryzował działalność śp. Thomasa i Sokala, jako **bojowników, stojących w obronie klasy pracującej.** Po przemówieniu dyr. Butlera zabrał głos ks. prof. dr. Wójcicki, poczem po wykonaniu przez orkiestrę „poloneza" Noskowskiego, p. min. Hubicki zamknął akademję.

Światowy Związek Polaków

powoła do życia następny zjazd Polaków zagranicą

Warszawa 8. 11. (PAT). Drugi dzień zjazdu rady organizacyjnej Polaków z zagranicy poświęcony był pracy w komisjach prasowej i organizacyjnej. Na popołudniowem plenarnem posiedzeniu rady przyjęto kilkadziesiąt wniosków. Rada stanęła m. in. na stanowisku, że hasłem, pod którem ma być zwołany drugi zjazd Polaków z zagranicy powinno być przekształcenie rady organizacyjnej na instytucję o charakterze bardziej ścisłym na **światowy związek Polaków.** W tym celu rada uchwaliła wyłonić specjalną komisję. Po dyskusji zjazd zaakceptował program prac na przyszłość udzielił prezydjum rady absolutorjum oraz przyjął preliminarz budżetowy. W końcu dokonano wyboru prezydjum rady, do której jako prezes wszedł ponownie **marszałek senatu Władysław Raczkiewicz.**

Warszawa 8. 11. PAT). W związku z uroczystością otwarcia gimnazjum polskiego w Bytomiu prezes rady organizacyjnej Polaków z zagranicy marszałek **Raczkiewicz** przesłał w imieniu obradującego w Warszawie zjazdu rady następującą depeszę do związku Polaków w Niemczech.

Czwarty zjazd rady organizacyjnej Polaków z zagranicy wyraża głęboką radość, że naszym rodakom w Niemczech pomimo licznych przeszkód udało się doprowadzić do skutku otwarcie pierwszego polskiego gimnazjum w Bytomiu na Śląsku opolskim. Zjazd rady życzy nowej polskiej placówce oświatowej na Śląsku jaknajwspanialszego rozkwitu dla dobra kultury polskiej.

Rada Ministrów

(o) Warszawa 8. 11. (tel. wł.) Na ostatniem posiedzeniu **Rada Ministrów** uchwaliła kilka projektów ustaw i rozporządzeń Prezydenta.

M. in. znajduje się projekt rozporządzenia w sprawie właściwości niektórych władz w zakresie podziału administracyjnego państwa Dotychczas niektóre sprawy z zakresu podziału administracyjnego mogły być prowadzone tylko w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. Obecnie sprawy te będą przekazywane częściowo ministrowi spraw wewnętrznych.

W kierunku **dekoncentracji** idzie także projekt o obywatelstwie państwa polskiego, uchwalony przez Radę Ministrów.

Rada Ministrów zatwierdziła również uchwałę Walnego Zgromadzenia Polskiej Akademji Umiejętności w sprawie zmiany statutu. Chodzi o to, ażeby w orbitę działalności Akademji wciągniętych zostało jaknajwięcej uczonych mieszkających poza Krakowem, co dotychczas statut utrudniał.

Zadłużenie Polski wobec zagranicy

Warszawa 8. 11. (PAT). Zadłużenie Polski wobec zagranicy wynosiło w końcu r. 1930 **10.098 miljł. zł.,** wierzytelności zaś 1 222 mil. zł. Ostatecznie zadłużenie Polski, wobec zagranicy wynosiło per saldo 8.876 milj. zł i wzrosło w porównaniu do r. 1929 o 32 milj. zł. Z ogólnej sumy zadłużenia Polski wobec zagranicy 41,7 proc. przypada na zadłużenie państwa i samorządów, 19,6 proc. na kapitały zagraniczne, zaangażowane w przedsiębiorstwach polskich, 8,6 proc. na kapitały przedsiębiorstw zagranicznych, pracujących w Polsce, oraz na obligacje i listy zastawne prywatne, umieszczone zagranicą. Ogółem zobowiązania Polski o charakterze długoterminowym wynoszą 69,9 proc., a reszta t. j. 31,1 proc. przypada na zobowiązania o charakterze krótkoterminowym z czego najwięcej przypada na kredyty gotówkowe przedsiębiorstw polskich — 18,1 proc., następnie na zobowiązania bankowe 6.4 proc. i na kredyty z tytułu handlu zagranicznego. Należy wszakże zauważyć, że w ciągu całego r. ub. oraz pierwszego półrocza r. b. odbywał się silny odpływ z Polski kredytów krótkoterminowych, tak iż obecnie zadłużenie Polski wobec zagranicy jest mniejsze, aniżeli z końcem r. 1930.

W imię prawdy

Komunikat Komendy Głównej Legjonu Młodych

(o) **Warszawa, 8. 11.** (Tel. wł.). W prasie warszawskiej ukazała się notatka pod tyt. **„Konsekwencja Legjonu Młodych",** w której autor cytuje **treść rzekomej odezwy lubelskiego oddziału Legjonu Młodych** na inaugurację roku akademickiego. Treść tej rzekomej odezwy nosi wybitne **cechy enuncjacji agentów Trzeciej Międzynarodówki.**

Komenda Główna Legjonu Młodych ogłosiła komunikat, w którym stwierdza, że **oddział akademicki Legjonu Młodych w Lublinie nic z tą odezwą na ulotkach i rozwieszonych plakatach nie ma wspólnego.** Treść odezwy jest przedrukiem artykułu, umieszczonego w „Kurjerze Lubelskim", pióra **Łobodowskiego,** który nigdy nie był członkiem Legjonu Młodych.

Nowy wiceminister M.S.Z.

objął urzędowanie

Nowomianowany wiceminister spraw zagranicznych p. Jan Szembek przybył do Warszawy z Bukaresztu i obejmuje urzędowanie.

Obowiązki sekretarza wiceministra Szembeka objął p. Ludwik Dembiński.

Dom Legjonowo-Strzelecki w Borysławiu

Borysław, 8. 11. (Pat). Onegdaj odbyła się w Borysławiu **wielka uroczystość legjonowo-strzelecka.** Centralnym punktem było **otwarcie i poświęcenie domu legjonowo-strzeleckiego,** jednego z największych wybudowanych przez Związek Strzelecki. Udział w uroczystości wzięli przedstawiciele władz z gen. Tessaro na czele, delegaci wszystkich stowarzyszeń zagłębia naftowego, Zw. Legjonistów, P. O. W. itd.

Włamywacze w kasie sądu apelacyjnego we Lwowie

Lwów, 8. 11. (Pat). Onegdaj w nocy policja zawiadomiona została o **śmiałem włamaniu do kasy** sądu apelacyjnego przy ul. Batorego.

Złodzieje dostali się do sądu w godzinach popołudniowych wyłamali ogniotrwałą ścianę kasy i **zabrali około 10 tys. zł.** Pracowali tak cicho, że woźny sądu nic nie słyszał.

Bez kropli deszczu

Porto Allegro, 8. 11. (Pat). Prasa donosi że w powiecie Florest w stanie Alagoas od trzech lat już nie pada deszcz. Prasa zaznacza, że w pięknym i bogatym kraju jak Brazylja są miejsca, które można nazwać piekłem.

Wyklęty za życie niemoralne

Pastor wyłączony z kościoła anglikańskiego

W katedrze w Norwich w Anglji pastor Dawidson, proboszcz parafji Stiffkey i Morston, został wyklęty przez kościół anglikański **za życie niemoralne.** Naoczny świadek tak opisuje tę ceremonję:

„W katedrze liczne duchowieństwo oraz tłumy publiczności. Na tronie pod baldachimem zasiada w uroczystych szatach i z pastorałem w ręku, biskup anglikański Norwich w asyście całego konsystorza, dwóch proboszczy i trzech archidjakonów. Publiczność z napięciem oczekuje przybycia bohatera dnia, o którym kursują od szeregu miesięcy najróżniejsze **skandaliczne plotki.** Przypuszczenia potwierdziły się najzupełniej podczas rewizji, dokonanej przez władze duchowne w mieszkaniu prywatnem pastora Dawidsona. Lekkomyślny pastor, który mimo, że był żonaty, **prowadził życie nie licujące ze swym stanem,** został potępiony, zrazu przez najwyższą instancję do spraw religijnych w Anglji, to jest przez kanclerza Anglji. Wyrok zapadł dnia 13-go września b. r. Obecnie wyrok ten ma być zatwierdzony przez biskupa i podany do wiadomości publicznej w formie klątwy kościelnej.

Pojawienie się pastora Dawidsona wita szmer zebranych tłumów. W katedrze nastaje cisza.

Biskup anglikański czyta długą sentencję, mocą której pastor Dawidson jest pozbawiony prawa do noszenia stroju pastora, do odprawiania nabożeństw i wyłączony z kościoła anglikańskiego. Słowa klątwy dźwięczą mocą pod sklepieniem katedry. Wszyscy zebrani czują powagę chwili. Pastor Dawidson chce przerwać biskupowi, ale nie udaje mu się. Po odczytaniu wyroku Dawidson głośno protestuje, **że jest niewinny.** Nie zwracając na niego żadnej uwagi, biskup wraz z całą asystą opuszcza w milczeniu i powadze katedrę wśród ogólnej ciszy, którą przerywa jedyny głos protestu wyklętego pastora".

Dziwaczny podarunek

Bukiet kwiatów w bryle lodu

Hamburg, 8. 11. (Pat). W tych dniach przybył z Australji **okręt z dziwacznym podarunkiem.** Studenci australijscy zebrali ze wszystkich lotnisk australijskich, gdzie lądowała śmiała lotniczka Beinhorn **po jednym kwiatku. Cały bukiet zamrożono w bryle lodu i przesłano go lotniczce do Berlina.** Urzędnicy celni byli w kłopocie, jak oclić tę przesyłkę. Zażądano początkowo 900 marek cła, wkońcu jednak zgodzono się 15 markami.

Śmierć zakonnicy w płonącej ochronce

Kraków, 8 11. (PAT). Wczoraj wieczorem **w ochronce SS. Urszulanek w Stamiątkach** wybuchł pożar, którego pastwą padł 3-piętrowy dom. W czasie pożaru straciła życie z powodu uduszenia się dymem **zakonnica 28-letnia Kozłowska.** Pożar zdołano zlokalizować dopiero wczoraj w godzinach południowych. Przyczyna pożaru narazie nieznana. Również nie zdołano ustalić wysokości szkód.

Ptaki na samolotach

Propaganda lotnictwa doszła i do... ptaków. Ostatnio, w czasie jesiennych przelotów na południe, piloci południowych linij samolotowych mieli jako pasażerów — oczywiście „na gapę" — ptaki przelotne, które siadały na skrzydłach samolotu dla odpoczynku, ratując się w ten sposób niejednokrotnie od śmierci ze znużenia.

Pijcie tylko najaromatyczniejszą
HERBATĘ
Hozakowskiego, Toruń, Mostowa 28.
Ceny znów zniżone!

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej. . . . . 15 fen.
" " " " " 4 " . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann. Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3 — zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 za miesięcznie 3,09 zł